



KURIER WILEŃSKI

ŚRODA
11
SIERPNIA
1999 r.

DZIENNIK POLSKI NA LITWIE

Nr 153 (13698)

Cena 1 Lt

Pełne zaćmienie Słońca, które będzie widoczne w Europie i na Bliskim Wschodzie, stanie się najpopularniejszym zjawiskiem w historii - będą je oglądać 2 mld ludzi

Czarne Słońce

Dzisiaj, o godz. 11.34 w Kłajpedzie, o 11.40 w Wilnie rozpocznie się pełne zaćmienie Słońca, o godz. 14.10 w Wilnie zakończy. Maksimum zaćmienia, które będzie trwało dwie minuty, w Kłajpedzie - o godz. 12.49, 12.56 - w Wilnie. Czarny cień Księżycy, który przesłoni Słońce, swoją drogę rozpocznie na północnym Atlantyku, od wybrzeży Szkocji.

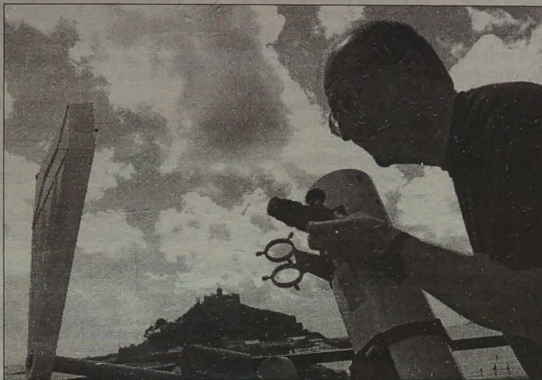
Pas o szerokości 110 kilometrów będzie się przesuwał z prędkością prawie kilometra na sekundę i przebiegnie ukośnie Europę. Na Litwie zaćmienie będzie widoczne od 70 do 80%. Następne pełne zaćmienie w Europie będzie za 135 lat.

Na Węgry, w celu obserwowania pełnego zaćmienia naszej dziennej gwiazdy, wybrała się grupa litewskich astronomów, wśród których jest słynny poszukiwacz komet - Kazimierz Czernis i największy fachowiec od astronomicznej fotografii, astronom-amator - Henryk Sielewicz.

Relację z "miejsca wypadku" zamieścimy po ich powrocie, a tymczasem informujemy, jak w Europie szukają się do niepowtarzalnego spektaklu natury

Francuzi są przerażeni

Francuzi są zaniepokojeni, że ostatnie



W przeszłości podczas zaćmień słońca dokonano wielu wielkich odkryć naukowych
Fot. EPA-ELTA

zaćmienie słońca w tym wieku może być dla nich niewidoczne. Jeżeli potwierdzą się prognozy meteorologów, to 11 sierpnia „czarne Słońce” znajdzie się za zamurzonym niebem.

Warunki meteorologiczne, w jakich

przyjdzie Francuzom oglądać zaćmienie, nie zapowiadają się pomyślnie. Prognoza instytutu Meteo-France przewiduje zatem tych wszystkich, którzy myśleli o przyjeździe setek tysięcy turystów.
(Dokończenie na str. 8)

W numerze:

Spoleczeństwo

str. 4

Jeszcze przed kilkoma miesiącami była tu zaszargana knajpa, gdzie przy butelce piwa drzemały podejrzane typy. „Teraz mam tu smaczny szaszлык i dobry ormiański koniak” - mówi Aramais Oganessian, emigrant z Armenii i właściciel „Gniazda orla”

Gospodarka

str. 5

Moce produkcyjne ograniczają apetyt „Svytyruss”, który chwyciennie siedzi na pierwszym miejscu pod względem sprzedaży piwa w ciągu pierwszych siedmiu miesięcy. Browary-bliźniaki - „Kalnapilis” i „Utenos alus” opanowały już 50% rynku.

Świat

str. 9

Działania bojowe na południu Dagestanu zmusiły do ucieczki tysiące okolicznych mieszkańców. Od początku działań zbrojnych zginęło 6 Rosjan i 40 bojowników islamskich



Niektóre wypowiedzi Odeda Ben Hura bulwersowały polityków litewskich

Ambasador Izraela wyjeżdża

Kilkakrotnie O. Ben Hur spowodował negatywną reakcję polityków litewskich swymi wypowiedziami o litewskim wymiarze sprawiedliwości. Jesienią 1997 roku podczas obchodów w Wilnie 200 rocznicy śmierci wybitnego żydowskiego myśliciela Gaona Elijahu ambasador Izraela oświadczył, że Litwa unika sądenia osób oskarżanych o holokaust.

W końcu czerwca br. mass media podały informacje, że O. Ben Hur określił jakoby Litwę „jako raj dla przestępców nazistowskich”.



Choć później ambasada demontowała takie informacje środków masowego przekazu, uodkładniająca przemówienie ambasadora, jednak kilku polityków litewskich oświadczyło, że oficjalnie Wilno powinno ostrzej reagować na wypowiedzi dyplomaty izraelskiego. Odjazd ambasadora nie jest jednak pożegnaniem się z Litwą w stylu „persona non grata”, czego żądali on, ponieważ skończyła się jego kadencja.

Kończący kadencję ambasador Izraela w państwach bałtyckich Oded Ben Hur powiedział, że dostrzega poprawę dwustronnych stosunków litewsko-izraelskich, jednakże twierdzi on, że „należy jeszcze coś niecoś zrobić dla poprawy tych stosunków”.

Dyplomata omówił stan dwustronnych stosunków podczas wczorajszego pożegnania z prezydentem Valdasem Adamkusem.

Po prawie półgodzinnym spotkaniu ambasador złożył krótkie oświadczenie dotyczące tematów

rozmowy, jednakże nie chciał odpowiadać na pytania.

- Mówiliśmy o tych rzeczach, które już zostały dokonane, które jeszcze należy zrobić. Mówiliśmy też o dawnych zaszczytach, o tych problemach, które nie są jeszcze rozwiązane, ale powinny być rozstrzygnięte. Prezydent podkreślił, że, jego zdaniem, w naszych obecnych i przyszłych stosunkach” nie powinno pozostać takich problemów nasuwających się z przeszłości - powiedział O. Ben Hur.

Jednakże kończący trzyletnią kadencję ambasador twierdzi, że dostrzega poprawę dwustronnych stosunków: „Co do tego jesteśmy nastawieni optymistycznie”.

Po pożegnaniu się z przywódcami wszystkich państw bałtyckich O. Ben Hur odjedzie do kraju. Miejsce rezydującego w Rydze ambasadora zajmie inny dyplomata.

Dotychczas nie podaje się nazwiska nowego ambasadora.
(Dokończenie na str. 3)

Dyplomatyczna wizytacja LITPOLBATU

Sprawdzian litewskiej sprawności

Wczoraj Ambasador Polski w Wilnie J.E. Eufemia Teichmann i ambasador Republiki Czeskiej w Wilnie Stefan Fule, złożyli wizytę w jednostce polsko-litewskich sił pokojowych LITPOLBAT w Oficju oraz spotkali się z przedstawicielami władz powiatu, miasta i rejonu Olity.

Pani ambasador obejrzała ćwiczenia jednostek saperów, minierów a także reprezentacyjnej jednostki

szтурmowej. Prócz tego, pani ambasador zwizytowała koszarę LITPOLBATU - aptekę, ambulatorium, gabinety operacyjne, fizjoterapii.

Dyplomata polskiego i czeskiego przyjęli przedstawiciele władz powiatu olickiego i miasta Olity.

Szerszą relację czytanie w jutrzejszym numerze „Kuriera Wileńskiego”.

Pawel Kobak



Do pełnej operatywności LITPOLBATU trzeba jeszcze zacząć - twierdzi ambasador RP Eufemia Teichmann
Fot. Marian Paluszkievicz



UAB „Klion” Birbinių 4, Vilnius, tel.: 62 85 21, faks: 61 83 85



DEBICA

Kalejdoskop aktualności

Policjanci litewscy jadą do Kosowa

W następnym tygodniu do Kosowa uda się 10 policjantów litewskich, aby uczestniczyć w misji cywilnej ONZ.

W Ministerstwie Spraw Zagranicznych Litwy zakomunikowano, że w Prisztinie, sztabie policji ONZ, konkretnie postanowiono, gdzie Litwini będą pełnili misję sił policyjnych w wyniszczonej i szarpanej waściami etnicznymi prowincji Jugosławii.

Przyspieszyć ratyfikację

Minister spraw zagranicznych Łotwy I. Berzinis uważa, że parlament powinien ratyfikować umowę graniczną z Litwą i że nie ma żadnej podstawy, aby mówić o nieużyteczności umowy, przy ustalaniu bowiem granicy obie strony dokonały ustępstw.

Plan walki z przemytem

Na Litwie zostanie zrealizowany plan zwalczania przemytu. Na wczorajszym posiedzeniu omówiła go międzyresortowa komisja koordynowania walki z przemytem.

Jako najważniejsze kierunki działania w planie wskazuje się uporządkowanie trybu wydawania i wykorzystywania dokumentów ewidencyjnych, zmiana i uzupełnienie trybu wydawania patentów, częściową zmianę trybu przewozu towarów przez Litwę, sprzedaż alkoholu i innych towarów akcyzowych, wyposażenie techniczne posterunków celnych i policji granicznej, gromadzenie danych oraz wymianę informacji o czynnikach ryzyka przemytu, uregulowanie ewidencji usług kulturalno-rozrywkowych.

Ostrożnie z walutą na Białorusi

Funkcjonariusz grupy służby konwojowania policji publicznej komisariatu policji rejonu sołecznickiego, 21-letni N. T. w dniach 6-8 sierpnia nie stawiał się do pracy.

Prowadzący dochodzenie policjanci rejonu sołecznickiego przesłuchali matkę N. T., która twierdziła, że jej syn został zatrzymany na Białorusi. Przyczyną zatrzymania, jak wskazywali białoruscy funkcjonariusze, było naruszenie przepisów operacji walutowych.

Na Białorusi obowiązują szczególnie ostre przepisy dotyczące operacji walutowych oraz wwozu i wywozu walut.

Podróżnik funkcjonariusza DOK

W poniedziałek w Wilnie samochód potracił funkcjonariusza Departamentu Ochrony Kierownictwa (DOK).

Jak zakomunikowało MSW, z powodu wstrząsu mózgu został on umieszczony w szpitalu. 24-letniego starszego szeregowca wydziału ochrony budynków DOK V. Lasevičiusa samochód ford fiesta potracił o godz. 9. min 25, gdy wkroczył on w nieprzeznaczonym miejscu na jezdnię na ul. Pamenkalnio. Według wstępnych danych, przepisy drogowe naruszył funkcjonariusz DOK.

Baranauskas "wykończony"

W Wilnie zakończono wykonanie pomnika biskupa i poety Antanasa Baranauskasa. Wypolerowana, zmontowana rzeźba z wieńcem dębowym na głowie stoi w centrum rzeźby monumentalnej i witrażu Litewskiego Związku Plastyków w Kirtimai.

Autor blisko 4-metrowego granitowego pomnika Gediminas Jakubionis powiedział, że oczekuje na wiadomości z Polski w sprawie przygotowanego w Sejnach miejsca pod pomnik. Datę jego odsłonięcia ogłosił biskup Elku. Spodziewane jest, że w listopadzie, podczas obchodów rocznicy śmierci A. Baranauskasa, pomnik pasterza Litwinów i Polaków stanie przed katedrą w Sejnach.

Zatrudnić na pół dnia

Pracodawcy na Litwie na podstawie zezwolenia rządu od bieżącego miesiąca mają już prawo zatrudniać osoby określonych zawodów na czas krótszy niż pół dnia albo na trzy dni w ciągu tygodnia.

To zezwolenie rządu może być stosowane wobec pedagogów, specjalistów osobistej i społecznej opieki zdrowotnej i farmacji, pracowników socjalnych, pracowników wspólnot właścicieli domów wielomieszkańczych, pracowników organizacji społecznych i związków zawodowych, rolników, pracowników wspólnot gospodarczych, pracowników ewidencji finansowo-buhalteryjnej, pracowników służby bezpieczeństwa i higieny pracy w przedsiębiorstwach.

Roczna deflacja

Na Litwie po raz pierwszy od proklamowania niepodległości zanotowano roczną deflację.

Z powodu czynników sezonowych i przepełnionego rynku obniżają się ceny artykułów spożywczych, eksperci twierdzą natomiast, że w najbliższym czasie sytuacja nie ulegnie zmianie.

W lipcu indeks towarów konsumpcyjnych na Litwie w porównaniu z czerwcem obniżył się o 0,5 proc., a w porównaniu z lipcem roku ubiegłego o 0,2 proc.

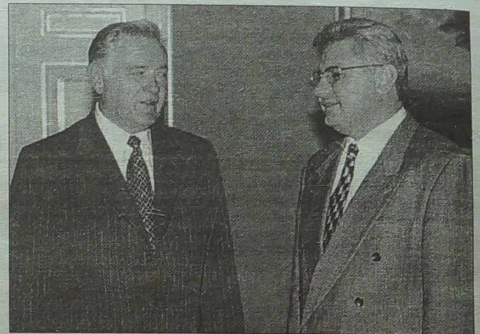
"Juka" u prezydenta

Rosyjski koncern naftowy prezentuje plany

Boris Zołotariow, wiceprezydent rosyjskiego koncernu "Juka", który zamierza na Litwie rozwijać biznes naftowy, przedstawił wczoraj prezydentowi Valdasowi Adamkusowi plany swej firmy.

Wiceprezydent "Juki" powiedział przywódcy litewskiemu, że jego koncern zamierza w ciągu najbliższych półtora roku wyeksportować przez terminal w Butingė 2,5 mln ton ropy naftowej. To właśnie w końcu lipca ropą naftową od "Juki" został napełniony w Butingė pierwszy tankowiec. Był to zarejestrowany w Grecji tankowiec "Centaur" o pojemności 70 tys. ton.

Podczas spotkania z prezydentem przedstawiciele "Juki" mówili, że ich firma zamierza na Litwie prowadzić również handel detaliczny produktami naftowymi. Jednakże nie mówi się o zamiarze nabycia "Lietuvos kuras", którego kontrolny pakiet akcji należy do państwa.



W czasie spotkania nie mówiono o kontrolnym pakiecie akcji "Lietuvos kuras" Fot. ELTA

Rosyjski koncern naftowy twierdzi, że w tym roku w Wilnie rozpocznie działalność przedsiębiorstwo filialne "Jukos Lietuva". Będzie to 57 filialna spółka tej firmy.

"Juka" jest drugim pod względem wielkości koncernem naftowym w Rosji, wydobywającym 15

proc. i przetwarzającym 25 proc. ropy naftowej w tym kraju.

Wczoraj B. Zołotariow spotkał się również w Wilnie z premierem Rolandasem Pakšasem oraz ministrem gospodarki Eugenijusem Maldeikisem. (ELTA)

"Lietuvos telekomas" otrzymuje 500 mln litów syndykowanej pożyczki

Rekordowe zaufanie

Jednej z największych spółek litewskich "Lietuvos telekomas" udzielono syndykowanej pożyczki w wysokości 500 mln litów (125 mln USD) na okres pięciu lat.

Jest to największa pożyczka, udzielona prywatnej spółce w krajach bałtyckich.

Umowę w sprawie długoterminowej pożyczki z sześcioma bankami zagranicznymi - "Dresdner Bank", "Swedbank", "Leonia Corporate Bank PLC", "Vereinsbank AG", "Nordic Investment

Bank" i "Merita Bank PLC" - wczoraj podpisał dyrektor generalny "Lietuvos telekomas" Tapio Paarma.

Jak twierdzi inwestorzy, syndykowana pożyczka o takiej wysokości dowodzi, że spółka "Lietuvos telekomas" i Państwo Litewskie są przychylnie oceniane, jeśli chodzi o realizowane reformy, dążenie do integracji z organizacjami międzynarodowymi.

"Lietuvos telekomas" spłacanie pożyczki rozpocznie po

dwóch latach. Roczna stopa procentowa - LIBOR plus 195 bazowych punktów.

W końcu roku ubiegłego spółka "Telekomas" na inwestycje technologiczne zaciągnęła już pożyczkę w bankach zagranicznych w wysokości 50 mln dolarów.

W tym roku "Lietuvos telekomas" na inwestycje przeznaczy 0,5 mld litów. Do roku 2001 spółka zamierza zainwestować 884 mln litów. (BNS)

20 sierpnia - protest przed rządem i ambasadą Danii

Rolnicy znów grożą pikietą

Do samorządu m. Wilna zwrócili się plantatorzy buraków cukrowych z Janiszek z prośbą o zezwolenie na pikietowanie w dniu 20 sierpnia przed siedzibą rządu.

Przedstawiciele spółdzielni plantatorów buraków cukrowych "Joniškių cukrus" zamierzają protestować przeciwko sprzedaży na licytacji punktu skupu buraków cukrowych w Janiszkach. Sprzedaje się go z przyczyny zadłużenia SA

"Pavenišio cukrus" wobec państwa.

W wydziale utrzymania i nadzoru nad porządkiem samorządu Wilna powiedziano, że otrzymaniu już z Janiszek prośbę o zezwolenie na przeprowadzenie publicznej akcji, jednakże trzeba uzgodnić różne szczegóły.

Samorząd chce ugodliwie znaleźć miejsce pikiety, bowiem przedstawiciele z Janiszek proszą o zezwolenie na pikietowanie przed rządem, natomiast zamierzają pi-

kietować również jeszcze przed ambasadą duńską.

Firma duńska "Danisco Sugar" w istocie włada całym rynkiem cukrowniczym Litwy.

Samorząd powinien zdecydować do czwartku, czy udzieli zezwolenia na pikietę.

Rolnicy janiszcy pikietowali już w czerwcu. Wtedy sprzętem rolniczym zablokowali drogi, żądając spłacenia zadłużenia za sprzedane w roku ubiegłym buraki cukrowe. (ELTA)

125 rocznica urodzin prezydenta międzywojennego

Kowno wspomina Smetonę

Wczoraj uczczono 125 rocznicę urodzin prezydenta Republiki Litewskiej z okresu międzywojennego Antanasa Smetony. W uroczystościach uczestniczył wnuk prezydenta pianista Antanas Smetona, przedstawiciele rządu oraz samorządu miasta, Związku Narodowców i skautingu. Prezydent kraju Valdas Adamkus nadesłał pozdrowienia. ***

Problem ponownego pochówku prochów międzywojennego prezydenta Antanasa Smetony omówiono na wczorajszym

spotkaniu jego wnuka pianisty Antanasa Smetony z aktualnym przywódcą Litwy Valdasem Adamkusem.

"Pogrzeb będzie, ale nie wiemy jeszcze kiedy, bowiem najważniejszą kwestią jest to, gdzie szczątki prezydenta A. Smetony mają być pochowane" - po spotkaniu z V. Adamkusem powiedział dziennikarzem wnuk przywódcy Litwy międzywojennej.

Nie osiągnięto jeszcze porozumienia, czy prochy A. Smetony mają być pochowane w Kownie, gdzie prezydent spędził najdłuższy okres swego życia, czy w stolicy

kraju Wilnie. "Są też skrajne propozycje, mianowicie pochować w Užulenisie, rodzinnej wsi A. Smetony - powiedział pianista.

Wnuk prezydenta oznajmił, że narodzi się z najbliższymi krewnymi, gdzie mogą być pogrzebane prochy Smetony. Decyzja ich powinna być ostateczna.

Smetona, który był prezydentem Litwy w latach 1918-1919 i 1926-1940, po okupacji Litwy wyjechał do Stanów Zjednoczonych Ameryki. W roku 1944 zginął podczas pożaru swego domu w Cleveland. W tym mieście został też pochowany. (ELTA)

Na drodze stanął kryzys w Kosowie i Irlandii Płn.

Valdas Adamkus nie jedzie do Anglii

Z powodu kryzysu w Kosowie i zaostrożenia się problemów w Irlandii Północnej zaplanowana na pierwsze półrocze br. oficjalna wizyta prezydenta Valdas Adamkusa w Wielkiej Brytanii została odroczona na koniec roku bieżącego lub początek następnego. Zakomunikował o tym ambasador Litwy w Londynie Justas Paleckis po wczorajszym spotkaniu z V. Adamkusem w Wilnie.

W Anglii stosunkowo trudno

jest organizować oficjalne wizyty, wysocy bowiem dostojnicy, szczególnie premier, są bardzo zajęci, po prostu rozrywani na wszystkie strony. Bywały przypadki, gdy przywódcą tego lub innego państwa składał dawno planowaną wizytę w Londynie, ale oni nie spotykali się z premierem, byłabowiem bardzo zajęty. To duża strata. Nie chcielibyśmy, aby się tak stało, dlatego należało tę wizytę odroczyć na później" - powiedział J. Paleckis.

W czasie oficjalnej wizyty, która miała potrwać kilka dni, prezydent Litwy spotkałby się w Londynie również z królową Elżbietą II. Przewidywano, że V. Adamkus odwiedzi również siedzibę Europejskiego Banku Odbudowy i Rozwoju w Londynie.

Podczas spotkania dyplomaty z prezydentem mówiono również o pracy ambasady w Londynie, zakończonym ostatnio spotkaniu przedstawicieli dyplomatycznych w Wilnie.

Łącznościowcy podadzą NRTV do sądu

Rząd radzi oszczędzać

Centrum Radiowo-Telewizyjne (CRT) zamierza dziś zwrócić się do sądu w sprawie wyekszekowania zadłużenia od Litewskiego Narodowego Radia i Telewizji.

Obecnie Litewska Telewizja i Radio są dłużni 4,5 mln litów za transmisje.

Dotychczas kierownictwo Narodowego Radia i Telewizji spodziewało się, że otrzyma od rządu pieniądze na pokrycie zadłużenia. Jednakże w poniedziałek służba prasowa rządu opublikowała komunikat, w którym radzi się, aby NRTV samo szukało

wyjścia - oszczędzać, zaciągać w bankach pożyczki lub prowadzić negocjacje z CRT w sprawie sprzyjającego harmonogramu spłacania długów.

Taka odpowiedź rządu była zaskoczeniem dla Rady Litewskiego Radia i Telewizji. Jej przewodniczący Saulius Beržinis zamierza w najbliższym czasie zwołać posiedzenie nadzwyczajne.

Po złożeniu powództwa ma być zamrożony rachunek NRTV w banku i wszystkie dochody, jakie otrzymuje ta instytucja przekazywane dla CRT.

Bandyci uciekli zostawiając w samochodzie cały ekwipunek "killera"

Byli gotowi zabijać

Wczoraj przed południem funkcjonariusze Kłajpedzkiej Policji Drogowej w centrum miasta u zbiegu ulic Liepų i Artojų dla sprawdzenia dokumentów zatrzymali samochód fiat fiorino. Jego pasażerowie i kierowca uciekli.

Po skontrolovaniu samochodu znanego automet "kałasznikow" z dwoma pełnymi magazynkami,

zawierającymi 60 ostrych naboń, karabin również z pełnym magazynkiem. Jak mówią funkcjonariusze, broń była gotowa do użytku, zwłaszcza bowiem ją załadowano.

W zatrzymanym samochodzie znalaziono również wszystkie rekwizyty potrzebne do zbrojnego napadu: sztuczną broń, klej do jej umocowania, maskę, telefon komórkowy i in. Jak twierdzą specjaliści,

okna wozu były oklejone ciemną folią.

Dotychczas nie ustalono, ile osób jechało tym samochodem, bowiem ukryli się w pobliskich krzakach i policjanci nie zdążyli ich spostrzec.

Przewodzący dochodzenie w tej sprawie funkcjonariusze prawie nie mają wątpliwości, że przestępcy, którzy jechali tym samochodem, byli gotowi zabijać.

Kronika policyjna

Wydział Informacji MSW RL podaje: 9 sierpnia br. w kraju zanotowano 220 przestępstw, w tym: 1 zabójstwo, 17 obrażeń ciała, 3 gwałty, 26 chuligańskich ekscesów, 12 rabunków, 161 kradzieży. Skradziono 11 samochodów, znaleziono - 8.

Zanotowano 23 wypadki drogowe i 6 pożarów. Znaleziono zwłoki 7 osób. Zatrzymano 24 podejrzanych o popełnienie przestępstw.

Zabójstwo

9 sierpnia około godz. 8 we wsi Virbaliai (rej. wilkowski) znaleziono zwłoki J. N. (ur. 1961) z obrażeniem głowy, w podwórkę jego własnej zagrody.

Podejrzanego A. N. (ur. 1970 r.) - brata denata - zatrzymano.

Bez powodu?

9 sierpnia o godz. 21.30 na podwórkę domu przy ul. Vaduvus w Wilnie mężczyzna uderzył siekierą w plecy A. Š. (ur. 1980 r.). Poszkodowany trafił do szpitala. Podejrzanego J. M. (ur. 1958 r.) odwieziono na policję.

Rabunki

9 sierpnia około godz. 2 na ul. Vaduvus w Wilnie młody człowiek pobił G. J. i odebrał dokumenty oraz 20 litów. Podejrzanego J. G. zatrzymano.

**

9 sierpnia około godz. 1 na ul. Kalwaryjskiej w Wilnie grupa osobników pobiła I. J. i odebrała 100 USD i 1900 litów. Podejrzanych zatrzymano. Na tej samej ulicy i o tej samej godzinie mężczyzna pobił V. Š. i odebrał złoty pierścionek.

**

9 sierpnia o godz. 1 min. 45 na ul. Goštauto w Wilnie 2 młodzi ludzie pobił G. S. (ur. 1970 r.) i ode-

brali dokumenty oraz 200 litów. Podejrzanych zatrzymano.

**

9 sierpnia o godz. 1.20 na klatce schodowej domu przy ul. Islandijos w Wilnie grupa rabusiów pobiła A. Č. i A. Č. Napastnicy odebrali torbę, w której były kluczyki do samochodu i dokumenty. Z podwórka złodzieje uprowadzili samochód BMW 535, należący do poszkodowanego małżeństwa.

Panienka - gangsterka

9 sierpnia około godz. 10 na stacji autobusowej w Połądzie do taksonu nissan laurel, prowadzonej przez R. U. wsiada dziewczyna, która dojechała do wsi Pirmiančiai (rej. kretyndzki). W pobliżu wioski panienka, grożąc prawdopodobnie pistoletem, zabrała u kierowcy 30 litów. Funkcjonariusze rejonowego komisariatu policji zatrzymali podejrzaną L. E., u której znaleziono skradziony u funkcjonariusza policji rej. rosińskiego R. A. pistolet "PM". Jak informowaliśmy wczoraj, L. E. mieszkała u policjanta jako opiekunka dziecka. Wszczęto dochódzie niektóre rzeczy, pieniądze i wspomniany pistolet. Została aresztowana.

Pożar

9 sierpnia o godz. 18.30 w odnawianym budynku przy ul. Wielkiej w Wilnie wybuchł pożar, podczas



którego spłonęło około 100 m. kw. dachu oraz zostały zalane woda pomieszczenia apteki "Pod łabędziem" i ZSA "Levuvo". Przyczyną pożaru są ustalone.

Nie po koleżenku

Jak poinformowało Ministerstwo Spraw Wewnętrznych w sobotę około godz. 22.30 we wsi Vaškėliai miało miejsce nieporozumienie między niemieckim i litewskim inspektorem policji samorządowej rej. sołecznickiego Genadijusem Borovskiem, który przybył z "gaszenia" konfliktu rodzinnego i st. policjantem wileńskim Komisarjatu Policji nr 1 Tadeuszem Bajdanem. Podczas kłótni Bajdan oraz towarzyszące mu osoby odebrali od Borovskiego legitymację służbową oraz gumowy "banan", które zostały zwrócone wieczorem tegoż dnia.

Na razie nie wiadomo o jakiego powodu powstał konflikt. Według wstępnych danych, Borovskij był w cywilu. Bajdan chcąc wyjaśnić, kim jest Genadijus, poprosił o legitymację, którą potem oddał. Wszczęto dochodzenie służbowe. Do jego zakończenia Borovskij nie będzie wykonywał obowiązków służbowych.

Przygotowała Irena Litvin

KURIER WILEŃSKI

TRWA PRENUMERATA na wrzesień i do końca 1999 roku

Wydanie z dostarczeniem przez pocztę:

Codziennie - Indeks 0044	1 mies. 19 Lt	3 mies. 57 Lt	4 mies. 76 Lt
Codziennie dla inwalidów I, II grupy, emerytów i mieszkańców wsi - Indeks 0227	16 Lt	48 Lt	64 Lt
Sobotnie - Indeks 0172	3,90 Lt	11,70 Lt	15,60 Lt
Piątkowe z dodatkiem "Znad Willii" (co drugi tydzień) Indeks 0255	3,90 Lt	11,70 Lt	15,60 Lt

"Kurier Wileński" można zaprenumerować w każdym urzędzie pocztowym

Wydanie codzienne w księgarniach

S.K., Aušros Vartų 9
"Elephas", Olandų 3

	15 Lt	45 Lt	60 Lt
--	-------	-------	-------

Prenumerata dla czytelników za granicą
na 1 miesiąc - 16 USD

Konto bankowe: Lietuvos taupomasis bankas, Sostinės skyrius
Pašilaitių klientų aptarnavimo poskyris,
B/k 60111, a/s 1129001102, valutinė s-ta Nr. 1871006099

Wybuch w zakładzie oczyszczania ścieków

Zmarł poparzony robotnik

W poniedziałek około godziny 4 rano w klinice Kowieńskiego Uniwersytetu Medycznego (KKUM) zmarł 39-letni robotnik Julius Ražaiškas. Był on jednym z dziesięciu, którzy uciegli na skutek wybuchu w Kowieńskim Zakładzie Oczyszczania Ścieków.

Jak powiedział kierownik Centrum Poparzeń Rytis Rimdeika, najbardziej poszkodowany robotnik zmarł na skutek poparzeń większej części ciała oraz szoku. Z drugim i trzecim stopniem poparzenia został on przewieziony po wybuchu

w ubiegłą środę do oddziału reanimacji KKUM, zastosowano tam wobec niego zabiegi intensywnego leczenia. U innych siedmiu pracowników, którzy byli podczas wybuchu w zakładzie oczyszczania, medycy skonstatowali około 15 proc. poparzenia ciała. Wszyscy poszkodowani, jak mówi lekarz R. Rimdeika, potrzebują operacji przesadzenia skóry.

Wybuch nie wyrządził większych strat zakładowi oczyszczania, oficjalnie ma on być uruchomiony 16 września.

(ELTA)

Turystyka na Litwie

Kolejne napady i kradzieże

Na Litwie nie ustają napady na obokrajowców. W poniedziałek Ministerstwo Spraw Wewnętrznych zanotowało napady na trzech obywateli innych państw oraz kradzieże ich mienia.

Około godz. 15 min. 30 na ul. Pamenkalnio w Wilnie dwaj mężczyźni pobili obywatela Australii i odebrali od niego kamerę wideo oraz aparat fotograficzny. Straty - 4.240 litów.

Do komisariatu policji w Żaliakalnisie w Kownie zwrócił się obywatel Łotwy, który oświad-

czył, że na ul. Jasaitisa z samochodu łotewskiej firmy "LL UNL" "Skoda Felicia" po wybraniu przedniej szyby skradziono odtworząc oraz wzmacniacz dźwięku. Straty oceniono na 2.800 litów.

W Kłajpedzie, na plaży Melnragė obywatelce Australii skradziono torbę, zawierającą 100 marek niemieckich, 50 litów oraz dokumenty. Straty, jak powiedziała poszkodowana, wynoszą 1 tys. 21 litów.

(ELTA)

Ambasador Izraela wyjeżdża

(Dokończenie ze str. 1)

Ben Hur jako ambasador na kraje bałtyckie został akredytowany jesienią 1996 r. Listy uwierzytelniające ówczesnemu prezydentowi Algirdasowi Brazauskasowi wręczył on 22 października tego samego roku.

O. Ben Hur zastąpił pierwszego ambasadora izraelskiego na Litwie, Lotwę i Estonię Toivę Herzl. "Za zasługi w umacnianiu stosunków litewsko-żydowskich oraz współpracy Litwy i Izraela" została ona odznaczona orderem Wielkiego Księcia Litewskiego II klasy.

Autor tekstu, znany pisarz litewski Jurgis Kunčinas mówi, iż realizacja jego utworu w eterze przyniosła mu dużą satysfakcję. Czy słuchaczom - również?

Radio w radiu - to nie Teatr w teatrze

Sluchowiska radiowe pojawiły się w radio, zwanym jeszcze Litewskim (nazwa Narodowe powstała w ostatnich czasach) - z inspiracji głównie reżyserów. Dobierali sobie odpowiednie teksty (utwory rodzime, bądź obce), odpowiednich aktorów i operatorów dźwięku i realizowali je z lepszym, bądź gorszym wynikiem z błogosławieństwem tzw. rady artystycznej.

Nie robiono wokół tego dużo hałasu, towarzyszyła im z dużym powściągliwością zapowiedź. Dzisiaj jest z tym nieco inaczej: reklamuje się nie tylko artykuły konsumpcyjne, ale też "strawę dla ducha i umysłu". W poszczególnych przypadkach zabarwia się taką reklamę sporą dawką euforii. Podobnie się stało z powstałym ad hoc "nowym" Teatrem Radiowym. Konkretnie - z premierą sluchowiska pt. "Groteska. Światopogląd. Albo: klasyka umiera jako ostatnia", zaprezentowanym ubiegłej niedzieli.

Na pomysł napisania tej recenzji wpadł niewątpliwie pomyślny pisarz, znany prozaik litewski Jurgis Kunčinas, autor ciekawych powieści o tematyce współczesnej. Utwór zrealizował znany litewski reżyser teatru Cezaris Grauzinis. Zaangażował do tego znanego i znakomitego aktora Vladasa Bag-

donasa i aktorkę Laimę Štrimaitytę. Oraz - siebie samego jako aktora w roli Pisarza. Akcja rozgrywa się "u czubków", gdzie się pojawia dziennikarka radiowa, wiedząca chęcią nagrania rozmowy dla radia że "znamym pisarzem, laureatem Nagrody Narodowej i kandydatem do Nobla". Przy okazji słuchacz się dowiaduje, że w odległej przeszłości "coś" zaczęło dziennikarkę z pisarzem. Owo "coś" jest tu pozornie wątkiem drugoplanowym, ważnym jednak w finale, kiedy się okaże, że dziennikarka poufne momenty rozmowy z pisarzem wykorzystywała na użytek potrzeby zawodowej. Spokojnym dotąd pisarza ("jak banek i piwo" - powie-dza pielęgniarka) dostanie paroksynu furii. Prawda, tych finałów jest trochę więcej, co z założeniu realizatorów ma zaskoczyć "w trójnasób" słuchacza, względnie zastrzyć jego uwagę. Tymczasem - dzieje się wręcz odwrotnie. Długie, przedłużane "literacko" dialogi zaczynają nużyć odbiorcę, pretensjonalny tekst, nafaszerowany historiami z dziedziny mitologii i seksualnych biografii wielkich tego świata (tyrada na temat tego, który z genialnych ludzi pedofilem był?) oraz "atrakcyjne" przerywniki muzyczne (w rodzaju fragmentów sowieckiego hymnu państwo-

wego) tworzą w sumie prawdziwą kakofonię. Niejako "w środku" tych dialogów usytuowano utworowi pisarza pt. "Klasyka umiera jako ostatnia", który to czyta aktor Vladas Bagdonas - jedyna bodaj rzecz godna uwagi.

Generalnie, jest to niezbyt udana "kopia" filmu Andrzeja Wajdy "Wszystko na sprzedaż". Z tym, że tam odpowiedni rezonans uzyskano z pomocą środków bardzo prostych, tutaj - silono się na język i treści cierpliwego widza w teatrze jako tako jeszcze znieśie, ale już znacznie gorzej jest z tym w eterze. Właśnie Ether, jako piąty żywioł kosmiczny obok Ognia, Powietrza, Ziemi i Wody - wymaga czystości szczególnej. To znaczy - klarowności i doniosłości.

Wrzucono w tym sluchowisku do tego Etheru (jak do śmietniczki - wszystko tu można powrzucić) taką też dziwną konstatację w rodzaju: chłop, człowiek wsi tego, o czym tu się mówi - nie zrozumie. Na pewno. Inteligent (tutaj już mówię tylko we własnym imieniu) - również. Nie rozumiem, jak mądry, ciekawy pisarz nie potrafił uniknąć w swoim tworzywie literackim wyraźnej wszak tandety.

Alwiada Rolska

Rozpoczął się jesienny sezon łowiecki

Szykuj broń

W sierpniu można polować na jelenie oraz na kaczki i inne ptactwo wodne

Jak powiedzieli specjaliści Ministerstwa Środowiska, od tej niedzieli można już polować na jelenie-byki. Jednocześnie myśliwi, polujący na kaczki i inne ptactwo wodne, muszą jeszcze nieco poczekać, można na nie będzie polować dopiero od 20 sierpnia. Od tego dnia zezwolone jest również polowanie na zające.

Równocześnie z polowaniem na kaczki przepisy zezwalają polować również na słonki, bekasy. Od 1 września przepisy zezwalają na polowanie na kuropatwy (jeśli nie będzie częściowych zmian).

Jak mówią doświadczeni myśliwi, polowanie na kuropatwy, gdy spokojnie kroczy się przez ściemnia, zielone pola ziemniaczane i buraków cukrowych, należy do najprzyjemniejszych. A propos, w czasie polowania na kuropatwy dobry pies na ptaki jest ważniejszy od dobrej strzelby...

Myśliwi skarżą się, że ciągle jeszcze wielkie szkody przyrodzie wyrządzają kłusownicy. Co roku na terenach łowieckich znajduje się setki zwierząt ustrzelonych przez kłusowników. Członkowie towa-

rzystwa myśliwych zatrzymują wielu naruszcycieli przepisów łowieckich, zbierając setki pułapek i tysiące sidła.

W naszym kraju komercyjną gospodarkę łowiecką prowadzi nowo przedsiębiorstwo "Profesjonalne łowiectwo". Przydzielono mu również dawne reprezentacyjne tereny łowieckie.

Przedsiębiorstwo to organizuje komercyjną polowania dla Litwinów i obcokrajowców. W tym celu w naszym kraju przydzielono około 130 tys. ha powierzchni lasów. Za dziczyznę upolowaną podczas komercyjnych łowów w ubiegłorocznym sezonie uzyskano parę milionów litów.

Na Litwie na polowania komercyjnie przyjeżdżają głównie Niemcy, Duńczycy, Finowie. (ELTA)

Liczba zezwoleń na odstrzał

Łosie.....	488
Jelenie szlachetne.....	3775
Sarny.....	5.604
Dziki.....	14.735

„Trzeba cieszyć się z tego, co się ma” - twierdzi Oganessian

Gniazdo orła

- Po przyjeździe na Litwę było ciężko. Rozmawiając z żoną o problemach finansowych, nie sądziliśmy, że słyszysz nas 5-letni wtedy synek. Na następny dzień, nikomu nie mówiąc, mamy narwał kwiatów, zrobił bukietki i poszedł je sprzedawać. Żona zauważyła go, bardzo poważnego, wśród handlujących staruszek. Nie chciał pójść do domu, zanim nie kupiła u niego kwiatów. Tego dnia zarobił 12 litów, 2 zostawił sobie, resztę oddał nam. Tak bardzo chciał nam pomóc... mówi Aramais Oganessian...

Na 20 km szosy Wilno - Lida, w gminie mariampolskiej, zupełnie nieoczekiwanie, z lasów i pół wylania się przed nami niewielki domek. Tuż przy nim - jabłoniowy sad, koło płotu - metrowe georginie i piękne, różnorodnych gatunków, różę - są dumą gospodarza. Żeby nie szyld przy wejściu, stoliki pod drzewami i specyficzny zapach pieczzonego szaszłyka - można by pomyśleć, że jest to jeden z wielu zwykłych domków na Wileńszczyźnie. Dowiadujemy się jednak, że jest to "Gniazdo orła" ("Erelio lizdas")...

Orzeł na Litwie - zjawisko rzadkie. Skąd przyleciał na Wileńszczyznę i jak mu się powodzi w naszym klimacie - pytamy o to właściciela "gniazda" Aramaisa Oganessiana, który z prawdziwą południową gościnnością wita gości "przy prog". - Jak to, skąd? Z Armenii, oczywiście - uśmiecha się szeroko mój rozmówca. - Właściwie nie jest to oficjalna nazwa, ale my tak to miejsce nazywamy. Pięknie, nieprawdaż?

Nie bez powodu rozpiera Aramaisa dumą ze swego "dzieła". Jeszcze przed kilkoma miesiącami na tym miejscu była zwykła, zaszargana karczma, gdzie przy butelce piwa drzemali podejrzanego typu. Dziś, wzdłużając emigrantów z Armenii - kwitną pięknie i trochę dziwnie, bo różnokolorowe i niezwykle wysokie georginie, dookoła czysto i cicho, gra przyjemna muzyka. Ta cisza wcale nie oznacza, że nie ma klientów. Może nie jest ich tak dużo, jak kiedyś, ale za to są stali i godni zaufania.

- Tak, ceny, być może, są dość wysokie dla każdego. Ale czy nie warto zapłacić więcej za smaczny szaszłyk i prawdziwy ormiański koniak? Filozofowie mówią: po co jeśli było co, jeśli można zjeść coś naprawdę dobrego - mówi Aramais.

Jedna wielka tęsknota

Ten krzepki, o południowej karnacji mężczyzna razem z żoną i dziećmi przyjechał ze swej ojczyzny na Litwę kilka lat temu. Przedtem osiedlił się w jego szwagier z rodziną - Wagen Kazarian. - U siebie w kraju pracowałem jako dyrektor dużego domu towarowego. Moje wynagrodzenie wynosiło 2 USD miesięcznie. W tamtych latach zaczęło się wszystko walić. Zamykano zakłady, nikt o nic się nie troszczył. Nie mogłem patrzeć, jak się marnuje moja praca. Jeśli bym nie wyjechał - na pewno dostabym zawału serca... - głos Aramaisa wyraźnie staje się smutny. Te kilka lat na Litwie, które były wypełnione ciężką pracą - to jedna wielka tęsknota za swoją ojczyzną. I ormiańska piosenka, którą słuchaliśmy, opowiadała właśnie o losie emigranta.

Zapada cisza, którą jednak Aramais szybko przerywa, starając się przywrócić wesoły nastrój.

Poczuj się osiem

Nie daje się w żaden sposób uniknąć smutnych nutek, więc rozmowa przechodzi na temat filozofii życiowej. - Czytałem kiedyś, że człowiek powinien posiadać cechy wielu zwierząt. Dużo ich jest, nie sposób wszystkie wymienić, ale np. oślich cech człowiek powinien posiadać aż 20. Jedną z nich - to cieszyć się z tego co się ma. Jestem zadowolony, że uporządkowałem ten teren, posadziłem piękne kwiaty, które uwielbiam. Może kiedyś, w przyszłości, uda mi się zrealizować wszystkie plany i, być może, moje marzenia się spełnią... Żeby nie zapeścić, zostawmy marzenia jego właścicielowi. Natomiast dbanie o "Gniazdo orła" potrzebowало i potrzebuje wielu wysiłków i, oczywiście, środków. Uporządkowanie szosy w pobliżu kawiarni kosztowało sporo pieniędzy i nerwów, bo pewna instytucja nie poparła inicjatywy Aramaisa...

Irena Litwin

— Puńsk: radni nie decydują o strażnicy, SG: strażnica będzie

Niezrozumiałe i zaskakujące

Rada Gminy w Puńsku nie będzie podejmować decyzji w sprawie lokalizacji placówki Straży Granicznej w gminie Puńsk. SG stworzy strażnicę w miejscu dotychczas planowanym - odpowiada Komenda Główna SG. Rada Gminy Puńsk uznała w poniedziałek po spotkaniu w sprawie lokalizacji strażnicy na terenie gminy, że „rozwiązanie tej

sprawy już dawno przekroczyło kompetencje oraz zakres działania rady gminy” i uchyliła się w ten sposób od odpowiedzialności za „skutki społeczne oraz całokształt stosunków polsko-litewskich”. Pod koniec lipca Komendant Główny Straży Granicznej zaproponował, by strażnicę zbudować poza granicami Puńska, ale w pobliżu tej miejscowości.

„Stanowisko Rady Gminy jest zaskakujące i niezrozumiałe. (...) Zaisntniała sytuacja powoduje podjęcie przez Komendanta Głównego SG kroków do stworzenia strażnicy w miejscu dotychczas planowanym, z czego członkowie Zarządu Rady Gminy Puńsk zdawali sobie w pełni sprawę przed uchwaleniem decyzji” - stwierdził ppłk Włodzimierz Warchoł, rzecznik pra-

nicy KG SG. Naczelną Sąd Administracyjny uznał przed miesiącem, że sporna strażnica Podlaskiego Oddziału Straży Granicznej pozostanie w części budynku Gminnego Ośrodka Zdrowia w Puńsku. Sąd oddalił tym samym skargę Rzecznika Praw Obywatelskich. Interweniował on w tej sprawie na prośbę przedstawicieli organizacji mniejszości litewskiej. Pod ko-

niec lipca komendant główny SG zaproponował gminie, że strażnica powstanie za granicą osady Puńsk, w jej pobliżu. Wtedy Straż Graniczna wyprowadzi się z pomieszczeń ośrodka zdrowia. Obiekt miałby być zbudowany na działce prywatnej, leżącej kilkadziesiąt metrów od Puńska, w kierunku polsko-litewskiego przejścia granicznego w Trakiszkach. (PAP)

Moce produkcyjne ograniczają apetyt kłajpedzkiego browaru. Zostaje czekać na inwazję inwestora

"Utenos alus" atakuje "Švyturis"

Jeżeli w najbliższym czasie kłajpedzki, a raczej jego obecny właściciel - duński browar "Carlsberg" nie zaatakuje konsumenta nowymi konkursami, reklamą, innymi niespodziankami, a przede wszystkim zniżką sezonową - straci pierwsze miejsce w klasyfikacji generalnej (sprzedaż od początku roku).

Koncern BBH, do którego należą "Kalnapilis" i "Utenos alus", nie na żarty zabrał się do ataku na rynek piwa Litwy. Szczególny sukces towarzyszy marzowski odrodzonego browaru z Uciany, który zanotował gwałtowny (61 %) skok produkcji w porównaniu z rokiem ubiegłym.

Konsument nie mógł nie zauważyć, że "Pilsner" - nowe, ja-

sne piwo o mocy 4,8 alk. - jest najtańszym piwem tego rodzaju. Cena 0,5 litra złotistego napoju (bez wartości butelki) - 1,27 Lt!

Zabawy w "niebieskie" i "zielone"

Po fali zachwytu nad "zielonym" (kolor nalepki), wystrzelił konkurs "za trzy niebieskie korki - terenowy Landrover i sadyba nad jeziorem". "Niebieskie", firmowe piwo "Utenos" znów idzie jak woda!

W lipcu "Utenos alus" sprzedał 639 tys. dal. (w tym 606 tys. dal. piwo butelkowe), zostawiając za sobą bliźniaka (ten sam kształt butelki) ponieważ "Kalnapilis" - 426 tys. dal. (395 tys. dal.) i kłajpedzki "Švyturis" - 466

tys. dal. (363 tys. dal.)

A propos, "Kalnapilis" swoją pozycję sprzed miesiąca poprawił również dzięki konkursowi ("trzy zielone korki "Dvaro", w którym są do wygrania trzy zielone samochody marki BMW (pardon, jeden już wygrany).

Pomagają "uchodźcy"

"Švyturis" na razie wygrywa pod względem ogólnej sprzedaży piwa - 2471 tys. dal., ale przegrywa pod względem sprzedaży butelkowego - 1940 tys. dal. (2 miejsce). Poprawię pozycję sprzed miesiąca (w czerwcu - 2 miejsce w klasyfikacji generalnej) pomogła fala "uchodźców" z zagrożonej upałami Litwy. Być nad morzem i nie pić "morskie-



Kowieńczyk Arvydas Augonis nie będzie miał wyrzutów sumienia, że lubi i dużo pije piwa. Zabawił się w loterię „Kalnapilis” i ... wygrał nowiutki BMW trzeciej klasy
 Fot. ELTA

go" ("Švyturis" - latarnia piwa?! Fakt, że w barach jest preferowane "Švyturis" należy 21 % akcji w "beccze kraju", do "Kalnapilis" - 22 %, "Utenos alus" - 28 %.

Drugi "dywizjon" - "Vilniaus tauras" - 10 % i "Ragutis" - 7 %. Pozostałe browary, razem wzięte, mają 12 %.

Liczą punkty

Z informacji uzyskanych w Stowarzyszeniu Litewskich Browarów wynika, że największy wzrost sprzedaży, w porównaniu do ubiegłego miesiąca, zanotował "krasnal" - "Daiga" - o 17 %, "Kalnapilis" - 16 %, "Vilniaus tauras" - 15 %, "Ragutis" - 7 %, "Švyturis" - 4 %, "Utenos alus" - 3 %. Pozostałe browary odnotowały brak wzrostu lub dotkliwy spadek.

Pijemy coraz więcej

W lipcu 10 największych spółek piwowskich kraju sprzedało 2,27 mln dekalitrów piwa - o 5 % więcej niż w czerwcu i o 32 % więcej niż w lipcu roku ubiegłego.

W ciągu 7 miesięcy br. w porównaniu z odpowiednim okresem roku ubiegłego, sprzedano więcej o 10,41 mln dekalitrów piwa, czyli o 18,2 %.

Aleksander Borowik

Wyniki sprzedaży 10 największych browarów Litwy

Styczeń - lipiec 1999 r.
 (Styczeń - lipiec 1998 r.)
 w tys. dal

2471 (1952)	2315 (1441)	2094 (2624)	1172 (696)	856 (1021)	753 (405)	259 (130)	206 (221)	164 (199)	126 (119)	
Švyturis	Utenos alus	Kalnapilis	Vilniaus tauras	Ragutis	Gubernija	Mažeikiai lokys	Zalsvitys	Biržų alus	Daiga	

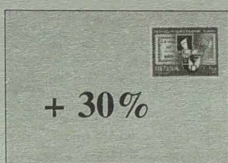
Podrożają usługi pocztowe

Ministerstwo Komunikacji przedstawiło rządowi projekt uchwały, proponujący zwiększenie taryf usług pocztowych o blisko jedną trzecią.

Po przyjęciu tej uchwały nadanie zwykłego listu (do 20 gramów) podrożeje z 70 centów do 1 lita, natomiast listu ważącego od 20 do 100 gramów - z 1 lita 10 centów do 1 lita 40 centów. Nadanie kart pocztowych kosztowałyby 80 centów zamiast 60 centów. Przesyłka druków do 20 gramów kosztowałaby 1 lit zamiast 70 centów, natomiast ważąca od 20 do 100 gramów podrożałaby z 85 centów do 1 lita 40 centów.

Dyrektor komercyjny "Lietuvos paštas" Teodoras Jučas twierdzi, że ceny usług pocztowych należy podnieść. Swe propozycje poczta złożyła ministerstwu jeszcze w marcu. Chociaż "Lietuvos paštas" chciał podnieść ceny swych usług jeszcze bardziej, ceny obniżono z uwzględnieniem opinii Państwowego Szluchu Konkurencji i Obrony Praw Konsumenta.

Jak mówi T. Jučas, poczta odzwierciedla gospodarkę kraju. Na przykład w ciągu ostatnich 10 lat posyłanie listów zmniejszyło się ponad trzykrotnie. W ostatnim



okresie potok listów zaczął się zwiększać. W roku ubiegłym nadano ich o 11 proc. więcej niż dwa lata temu. Ale w pierwszym półroczu br. ilość listów była o 4 proc. mniejsza w porównaniu z tym samym okresem roku ubiegłego.

"Stanowi to jak gdyby barometr gospodarki" - mówi dyrektor komercyjny.

Ilość urzędów pocztowych nieco się zmniejsza. W kraju działa prawie tysiąc poczt. Zamyka się je tylko, gdy zamikają wsie albo zupełnie maleje zapotrzebowanie na usługi pocztowe.

W warunkach, gdy na rynku pojawili się nowi kolporterzy prasy periodycznej, gdy zmniejsza się prężność, ponad połowa pocztowych pracuje w niepełnym wymiarze godzin. Jak mówi dyrektor komercyjny, średnia obliczona na płaca pracownika poczty, zatrudnionego na całym etacie sięga 756 litów. (ELTA)

Na 1000 mieszkańców przypadają 353 mieszkania

Moje mieszkanie - moją twierdzą

dzin i osób samotnych.

Posiadana informacja o podziale funduszu mieszkaniowego pod względem ilości pokoi wskazuje, że największą część posiadanych mieszkań stanowią dwupokojowe (37,4 proc.). Zaledwie co trzecie mieszkanie (30,2 proc.) jest trzykondygnacyjne, przeciętnie co szóstą (17,4 proc.) jest jednopokojowe, co dziesiąte (9,9 proc.) - czteropokojowe i co 20 (5,1 proc.) liczy 5 lub więcej pokoi.

Jeśli się uwzględni specyfikę warunków mieszkaniowych (na wsi dominuje budownictwo indywidualne, w mieście - wielomieszkalniowe) na wsi, co trzecie mieszkanie (35,6 proc.) jest trzykondygnacyjne, w mieście - co czwarte (27,7 proc.). Dwukrotnie mniej niż w mieście na wsi jest mieszkań jednopokojowych.

W skali kraju przeciętna wielkość mieszkania wynosi 59,0 m kw. (w mieście - 54,7, a na wsi - 68,3 m kw.).

Analiza istniejącego funduszu mieszkaniowego pod względem wygód komunalnych wska-

zuje, że w 72,8 proc. mieszkań jest wodociąg, w 70,7 - kanalizacja, w 69,4 - centralne ogrzewanie, w 63 proc. - łazienki. Większa część mieszkań jest zgazyfikowana (80,6 proc.), a w 7,1 proc. mieszkań są kucharki elektryczne. Z gorącej wody korzystają mieszkańcy 56,8 proc. mieszkań. Pod względem tych wszystkich wskaźników najwięcej wygód mają mieszkańcy miast, którzy z powyższych wygód korzystają średnio dwukrotnie częściej. Na wsi tylko w 44,1 proc. mieszkań jest wodociąg (w mieście - 89,4 proc.), 39,1 - kanalizacja (w mieście - 89,1), 39,2 - centralne ogrzewanie (w mieście - 87,0), 32,5 proc. - łazienki (w mieście - 80,7 proc.).

Powierzchnia mieszkaniowa na wsi stanowi 36,7 proc. funduszu mieszkaniowego kraju. Zaledwie 2,5 proc. większego funduszu mieszkaniowego należy do państwa i samorządów. Nie trudno jest obliczyć, że w skali kraju własnej twierdzy - mieszkania przeciętnie nie ma co dwunastu rodzina.

Inf. wł.

Kolonie od Przymierza Rodzin

„Oaza” - jak wielka przygoda

... Lato zbliża się ku końcowi, wspomnienia natomiast zostają. I to jakie wspomnienia!

Niebo, świeże powietrze, potężne góry, okryte zielenią lasów, filuternie szmerzące strumyki, przejrzysta górська rzeczka oraz zawsze żywcie twarze nowo poznanych ludzi - to dopiero odpocznik!

Ale o wszystkim od początku. Już po raz czwarty otrzymaliśmy zaproszenie na kolonie od Przymierza Rodzin przy parafii Najświętszego Zbawiciela w Warszawie. Pierwszy raz zaproszono nas 9 lat temu. Odpoczywaliśmy wtedy w Szczawnicy. Następnie cztery lata temu i w ubiegłym roku w Beskidzie Sondańskim. Natomiast w tym roku - w Zabnicy (w Beskidzie Żywieckim).

Z ogromną wdzięcznością wspominamy śp. Aleksandra Dawidowicza - dawnego mieszkańca Kolonii Wileńskiej, prezesa Towarzystwa Przyjaciół Grodna i Wilna, docenta medycyny, później parafianina kościoła Najświętszego Zbawiciela, gdzie powstała owa wspólnota. To dzięki niemu nawiązały się kontakty między Przymierzem Rodzin, a szkołą w Kolonii Wileńskiej, czyli nami.

Latem - piesze wycieczki górskie

Nasza tegoroczna przygoda rozpoczęła się w Warszawie, w samym jej centrum. Stolica Polski gościła nas przez dwa dni. Zostaliśmy bardzo życzliwie przyjęci w Liceum Żeńskim Sióstr Zmartwychwstańek, gdzie bliżej poznaliśmy opiekunkę naszej grupy Martę Jasińską oraz jedną z organizatorek naszego pobytu - Agnieszkę Miturę. Przy

okazji wspomnę, że oaza dla dzieci i młodzieży jest organizowana dwa razy do roku. Latem są piesze wycieczki górskie, zimą - narciarstwo - za każdym razem w innej miejscowości. W ciągu tych dwóch dni, spędzonych w stolicy, zwiedziliśmy Pałac Królewski, Starówkę, Łazienki oraz kilka kościołów.

Odizolować się od cywilizacji

Każdego roku, w pierwszy piątek lipca, wszyscy uczestnicy obozu zbierają się na dworc (ok. 140 osób) i wspólnie jadą w góry. Tak było i w tym roku. Podróż trwała około 10 godzin. Dalszą drogę odbywaliśmy autobusem i mogliśmy zachwycać się potężnymi górami, górskimi rzeczkami, gdzieś tam tworzącymi wodospady. Górską przyrodą jest naprawdę piękna (kto ją mógł podziwiać, zrozumie mnie, kto - nie, temu radzę jak najszybciej tam pojechać. Na pewno nie pożałuje! Uważam, że każdy mieszkaniec miasta powinien przynajmniej raz do roku odizolować się od nieustającego hałasu, zgiełku cywilizacji i wyjechać na łono przyrody, gdzie panuje spokój i harmonia. Tam będzie mógł skupić się w modlitwie i wsłuchując się w równomierny oddech przyrody usłyszy głos Boga i poczuje jego bliskość.

Wszyscy oazowicze zostali podzieleni na grupy:

- „Włóczykije” - dzieci początkowych klas
- „Promyki” - dzieci trochę starsze
- „Ogniki” - 5-8 klasy podstawówki
- „Serduška” - licealiści
- „Chochliki” - grupa młodzieńcza

„Rodzinki i strumyki”

„Rodzinki” - są to rodziny i my - „strumyki” (nazwę naszej grupie nadano od nazwy zespołu ludowego pieśni i tańca „Strumyk”, który jest w naszej szkole. Co prawda, nam ta nazwa niezupełnie odpowiadała, bo po pierwsze: nazwy wszystkich grup były w liczbie mnogiej, a po drugie - w górach strumyków jest dużo, więc zdecydowaliśmy zmienić „strumyk” na „Strumyki”).

Młodsze grupy mieszkały w schroniskach, starsze zaś - w namiotach. Grupami opiekowali się studenci, w przeszłości wychowankowie tej samej oazy.

Każdy dzień obfitował w nowe wrażenia: to pokonywaliśmy szczyty otaczających gór, to jechaliśmy do miasta zwiedzać zabytki (byliśmy w Żywcu, Krakowie, Wadowicach - rodzinnym mieście Karola Wojtyły, w Kalwarii Zebrzydowskiej), to szliśmy na dwudniowy raj (po drodze pałaszując pyszne jagody, które sprawiły, że mieliśmy „raj” w podniebieniu), to hasaliśmy po lesie, bawiąc się z innymi grupami np. w „skarby”, czy też w „Wojnę Anglii ze Szkocją”, to znów wybieraliśmy się na spacer po miejscowości, gdzie mieszkaliśmy, biorąc ze sobą przyrządy do rysowania i rysowaliśmy regionalną chatkę. Słowem, czasu na próżnowanie nie było.

Grupy podzielono na wachty

„Posiłkowa” musiała przygotować smaczne kanapki na śniadanie i na kolację; „porządkowa” dbała o porządek w pokojach i na korytarzach; „modlitewna” szykowała się do modlitwy wieczornej; „kronikarska”



Na dworcu Wschodnim przed wyjazdem do Beskid

opisywała wydarzenia minionego dnia. Oto przykład jednego dnia pracy wachty kronikarskiej:

9 lipca 1999 roku z rana budzi się ze snu nasza grupa kochana. Jak zawsze pobudka w bojowym humorze, herbatę, kanapki każdy pcha ile może. Dzisiaj przed nami tajemnicza zagadka: co to jest raj? Może każdy pałupka ...

Mimo że każdy dzień różnił się od poprzedniego, każdego dnia mieliśmy wspólne spotkania z Bogiem. Dzień zaczynał się od wspólnej modlitwy, podczas której przedstawialiśmy Panu nasze prośby i oddawaliśmy siebie i naszych bliskich pod opiekę Matki Przenajświętszej. O dwunastej odmawiając Anioł Pański łączyliśmy się w modlitwie z Janem Pawłem II. Każdego dnia była odprawiana wspólna Msza święta, był to czas, kiedy w sposób szczególnie odczuwaliśmy wspólnotę. Cieszyliśmy się, że możemy być razem, że możemy się razem modlić i śpiewać, trzymając się za ręce - razem podążać ku Bogu, wspólnie cieszyć się z obecności Boga w naszych sercach. Każdego dnia miały miejsce rozmawiania.

1999 - rokiem Boga Ojca

Ponieważ ten rok jest rokiem Boga Ojca, rozważania miały na celu przybliżenie nam osoby Boga, jako bardzo mocno kochającego nas Ojca. Każde rozważanie odbywało się w ciszy i skupieniu, a paląca się świeca świadczyła o obecności Jezusa Chrystusa. Nasze rozważania prowadził Adam Wiśniewski, student, który jest na tyle dobry i kochany, że wszyscy

nazywają go Dziadkiem. Opowiadał nam o Bogu, o Jego trosce, o martwieniu się z każdego naszego upadku, o oczekiwaniu na nasz powrót jak na syna marnotrawnego, o Jego ogromnej miłości do nas, swoich dzieci.

Kończyliśmy dzień dziękując za coraz lepiej poznawanego Ojca, za łaski, którymi nas obdarzył, za opiekę i za bezpiecznie przeżyty dzień. Modliliśmy się także przed i po każdym posiłku. Ale najradośniejszą formą modlitwy, którą bardzo polubił, był śpiew.

Trwając w modlitwie lepiej odczuwamy piękno przyrody, którym obdarzył nas Łaskawy Ojciec. Czujemy jego obecność w każdym lekkim powiewie wiatru i w otaczających ludziach. Na samo wspomnienie o wspaniałych nowo poznanych oazowiczach robi się ciepło, bo przy każdym spotkaniu spotykaliśmy się z serdecznym i życzliwym uśmiechem, towarzyszącym dobremu słowu.

Na pewno miłe wspomnienia z oazy, gdzie mieliśmy wspaniałe warunki do duchowego kształcenia się, zostaną w nas na całe życie.

Dziękujemy z całego serca za miłe, wspólnie spędzone dni duchownym opiekunom: księdzu Krzysztofowi, siostrze Rut, klerikom Arturowi, Pawłowi, Krzysztofowi, p. Hani Rembertowicz, która jest sercem Przymierza, księdzu prałatowi Przemysławowi Piaseckiemu, Agnieszce oraz „wujom” Andrzejowi, Wojciechowi, Tadeuszowi. Dziękujemy Marcie za ciepłość, p. doktor za troskę o nasze zdrowie, rodzinom za pomoc, a wszystkim oazowiczom za tak życzliwe przyjęcie. Bóg zapłać!

*W imieniu „Strumyków” opiekunka Anna Ulewicz
Fot. Mirosława Naganowicz*



Grupa młodzieży z Kolonii Wileńskiej podczas zwiedzania Zamku Królewskiego przy pomniku Syrenki

Dziesiątki polskich pisarzy, poetów, malarzy różnych epok zwiedziło Florencję - kolebkę Odrodzenia, włoskie Ateny...

1. Florencja, Mekka pielgrzymów szukających piękna

27 kwietnia 1893 r. pisał 23-letni Lucjan Rydel do Józefa Mehoffera:

"Nie masz wyobrażenia, jak mnie do Włoch ciągnie. Z każdym dniem doznaję coraz większą tęsknotę za tym krajem, za tą sztuką, za tym językiem. Nie ma prawie dnia, żebym o Włoszech nie myślał, żebym nie puszczal wodzów imaginacji i nie próbował wyobrazić sobie tego lub owego miasta, tej lub owej rzeźby lub ruiny. Stworzyłem sobie do własnego użytku gdzieś w głębi mózgu całe Włochy i podróżuję po nich, leżąc z zamkniętymi oczyma i z papierosem w ustach. Z drugiej jednak strony takie fantazyjne ekspedycje do Włoch nie tylko nie zaspokajają mego italo-florenckiego zapędu, ale, przeciwnie, podniecają go coraz bardziej. Nieraz jestem jakby opętany, jakby zwirowany tą jedną myślą o Włoszech i ani nie widzę, ani nie słyszę, co się koło mnie dzieje (...). Pali mnie przede wszystkim ciekawość, czy i o ile odmiennie są moje fantazyjne Włochy od rzeczywistych, czy rzeczywiste o wiele od moich piękniejsze - a w końcu czy z moich Włoch fantazyjnych zostanie jeszcze cokolwiek obok wspomnień z Włoch prawdziwych, czy też fantazja zmieszają się i spłynię z wspomnień w nierozdziel-

ny Teodoryk zbudował sobie granitowy grobowiec - dziś pusty, bo wieki nie uszanowały kości mocarza, w tej samej starej Rawennie, gdzie (Dante) na tułactwie żył z łaski w domu Polentów - leżą teraz popioły poety - wygnańca otoczone taką chwałą i czcią całego świata, że potężny król Longobardów mógłby mu tego spoczynku pozazdrościć".

Ostatnio cały świat obiegła poniekąd sensacyjna wiadomość: 19 lipca Anno Domini 1999, na półce Biblioteki Narodowej we Florencji pracownicy porządkujący manuskrypty znaleźli rzekome popioły słynnego włoskiego poety Dantego Alighieri (1265 - 1321). Manuskrypt znaleziono razem z woreczkiem. O jego zawartości zaświadcza nadpis notariusza: "Tu znajduje się część pyłu i popiołów zebranych z dywanu, na którym stała trumna oraz ze zwłok Dantego Alighieri".

Od 70 lat popioły autora "Boskiej komedii" uznawano za zaginione.

W 1865 r., w Rawennie, podczas obchodów 600 rocznicy urodzin Dantego Alighieri otwarto jego grób. Artysta rzeźbiarz Enrico Pazzi wydobyl z niego garść popiołów; podzielono je na 6 części (6 woreczków). 4 woreczki zginęły od razu. Piąty znaleziono dopiero w 1987 r. w siedzibie włoskiego Sena-

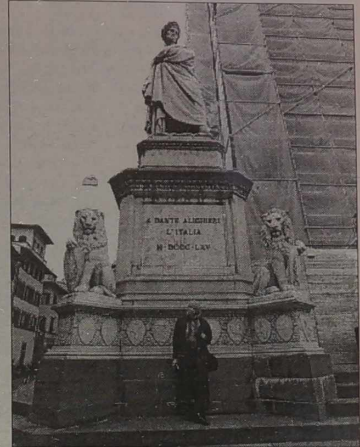
przygotowany dla Dantego: Florencja, która za życia poety skazała go na wygnanie, ma wciąż nadzieję, że Rawenna, która chorego Dantego przygarnęła i w której on zmarł - zwróci jej jego popioły...

Baptysterium

Florencja od swych najdawniejszych początków etruskich, poprzez czasy rzymskie, aż po rok 1000 była zwykłą małą osadą rolniczą. Począwszy od XI - XII w. stan ten uległ zasadniczej zmianie. Mimo że w mieście wrzało od częstych zamieszek i wojen domowych między Gwelfami i Ghibelinami, wzbogaciło się ono w okazałe budowle (Baptysterium, Kościół San Miniato); w Toskanii pozytywny wizerunek Florencji wciąż się utrzymywał.

W XII w. zatwierdzono komunę, powstały pierwsze korporacje Cechów i Rzemiosł. Floren - stał się niebawem jedną z najbardziej wartościowych monet w Europie...

Wzmiankowane romańskie Baptysterium S. Giovanni, które niewątpliwie Lucjan Rydel (jak też setki, tysiące jego rodaków) musiał zwiedzać, zbudowano około V w. Przez pewien czas pełniło ono we Florencji funkcję kościoła katolickiego. Założone na planie osmioboku, na zewnątrz - pokryte okładziną z białego i zielonego marmuru. Szczerłą uwagę zwracają tu Drzwi, będące świadectwem mistrzostwa artystycznego zaiste wysokiej klasy. A więc: Drzwi Południowe - dzieło Andrei Pisana (1330) - w kwaterach: "Sceny z życia Jana Chrzciciela". Drzwi Północne autorstwa Ghibertiego (ilustracja epizodów z "Nowego Testamentu" oraz tegoż mistrza - Drzwi Wschodnie, czyli słynne Rajskie Wrota, będące arcydziełem sztuki wczesnego Renesansu (widnieją na nich "Sceny ze Starożytności"). Łuk tęczyowy absydy oraz koncha kopuły prezentują wspaniałą sztukę



Pomnik Dantego Alighieri

mozaikową w stylu bizantyjskim z XIII - XIV w. W Olbrzymią postać Chrystusa Siedzącego ma ponad 8 metrów wysokości. Osobliwość wnętrza jest ogromna chłodna, w której chrzcilo się dziecko "na modłę prawosławnej", to znaczy - zanurzało się je całe w wodzie.

XIII - XIV w. - rozwój sztuki, kultury

Wiek XIII to także epoka słynnego malarza Giotto, epoka, w której wyrastały wspaniałe budowle świeckie i sakralne. Projektował je niezwykle utalentowany tytan pracy Arnolfo di Cambio (Katedra, Palazzo Vecchio i in.). Następnym wiek - XIV dał Florencji Boccaccia i jego nieśmiertelny "Dekameron". Ale był to jednocześnie wiek kłeski (epidemia choroby morowej w 1348 r.). W XV w. władza komunalna ustąpiła miejsca rządom signorini - na jej czoło wysunął się Medyceusz. Jest to epoka rozkwitu sztuki renesansowej. Na dworku medycejskim tworzyła cała plejada malarzy (Botticelli, Lippi, Paolo Uccello i in.), poetów, rzeźbiarzy (Donatello, del Robbia...).

U schyłku stulecia Medyceusze zostali wypędzeni z Florencji. Były to czasy, kiedy proklamowano tu Republikę. W epoce tej działali, tworzyli ludzie takiego formatu, jak Savonarola, Machiavelli, Michał Anioł, Leonardo da Vinci...

W XVI w. Medyceusze powrócili do swego miasta. Rządy Wielkiego Księcia Kosmy I przyniosły Florencji przewagę nad całą Toskanią.

Pomnik Wielkiego Księcia Kosmy I i dom, związany z Leonardem da Vinci

Pomnik ten jest usytuowany w samym sercu miasta - przy Piazza della Signoria. Jest to Pomnik "konny" Kosmy I z Medyceuszów autorstwa Giambolognino, pochodzi on z 1594 r. Niewątpliwie oglądali go Lucjan Rydel, Stanisław Brzozowski, Zofia Nałkowska i inni przebywający tu pisarze. Na pewno - szukali też domu, w którym mieszkał Michał Anioł (prawdopodobnie tego domu już dawno we Florencji nie ma). Byli tam, gdzie mieszkał Leonardo da Vinci. Musieli też zajrzeć do kościoła Santa Maria del Carmine, gdzie zachowały się prace Guarnieriego... Wreszcie - na pewno też zwiedzieli Galerię Akademii, gdzie "Jeńcy" Michała Anioła musiały im później długo śnić się po nocach...

Alwidia A. Bajor

Florencja - Wilno

Fot. autorka



Baptysterium

ną jednego, odrębnego od nich obojga wyobrażenia. Dla mojego pisarskiego zawodu są Włochy nieodzownie potrzebne".

Popioły Dantego...

Dokładnie rok później, w maju 1894 r. Lucjan Rydel wyruszył na miesięczną wólcę do Włoch. Zwiedził wtedy: Wenecję, Asyż, Ferrarę, Mediolan, Rawennę, Florencję i Rzym. O tej wyprawie Rydel często wspominał w wykładach, które prowadził w ciągu długich lat w Krakowie.

Do Włoch jechał Rydel odpowiednio przygotowany: znał dobrze język włoski, uważnie przestudiował 5-tomowy przewodnik p.t. "Podróż do Włoch" (którego autorem był m. in. jego dziadek Józef Kremer), niewątpliwie musiał też czytać "Kartki z podróży 1858 - 1864" Józefa Ignacego Kraszewskiego.

Zakochany w "Boskiej komedii" śpieszył Rydel w Rawennę przede wszystkim na grób Dantego. Odnajduje go w niedalekiej odległości od "ubogiego kościółka" św. Franciszka, w białej kaplicy położonej w ciastym i pustym zaułku. Przy grobie wspomina o wygnańcażym losie wielkiego poety, o sile jego poezji: "W tej samej Rawennie, gdzie potęż-

ny (był umieszczony pod sufitem). Szósty woreczek z popiołami z grobowca w Rawennie prezentowano w 1869 r. Bibliotece Florenckiej w dowód wdzięczności za jej inicjatywę urządzenia w swojej siedzibie Pokoju Dantego. Ten - jako szósty - woreczek eksponowano w 1929 r. W 1935 r. Bibliotece przeniesiono do innego lokalu, podczas tej przeprowadzki woreczek z popiołami zaginął.

Jak do tej pory - nie ma pewności, czy znalezione popioły są autentycznie popiołami, czy też tylko pyłem. Jeżeli nawet się okaże, że są to popioły - skąd ta pewność, że są to właśnie popioły Dantego?

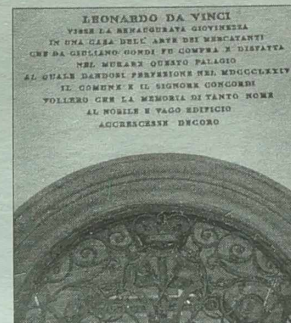
Pomnik Dantego przed kościołem Santa Croce

W tym samym roku, 1865, podczas obchodów 600 rocznicy urodzin Dantego, we Florencji, po lewej stronie fasady kościoła franciszkańskiego Santa Croce ustawiono pomnik Dantego (obecnie - kościół poddano zabiegom restauratorskim). Kościół ten słynnie ze znajdujących się tu grobowców sławnych ludzi Italii: Michała Anioła, Vittorio Alfieriego, Niccolò Machiavella, Giocchino Rossiego, Gallieusza i in.

Jako pusty - stoi od setek lat grobowiec



Pomnik „konny” Kosmy I z Medyceuszów



Nadpis na gmachu, w którym przebywał Leonardo da Vinci

Czarne Słońce

(Dokończenie ze str. 1)

Zarobić na „słonecznym szaleństwie”

Wiele miejscowości od dawna przygotowuje się na przyjęcie chętnych obejrzenia tego unikalnego zjawiska.

W najlepiej położonych miejscach, takich jak np. Fecamp w Normandii, naukowcy i amatorzy astronomii z całego świata (przed wszystkim z USA), wynajęli pokoje w hotelach już... z 1996 roku, a zarobane wcześniej niż zwykle pola w Normandii zmieniły się w parkingi.

Zaćmienie stało się ogromnym biznesem. Na rynku pojawiło się 35 milionów specjalnych okularów, niezbędnych do ochrony oczu przy wpatrywaniu się w słońce.

Concordem - w cieniu

Dla ograniczonej grupy amatorów, Air France zorganizowała lot samolotem Concord. Za równowartość około 8,5 tysiąca litów, będą oni mogli na pewno - bo ponad chmurami - nie tylko zobaczyć zaćmienie, lecz również „towarzyszyć” mu nad Europą przez kilkanaście minut.

Inni mogą pojechać, za sumę odpowiadającą 4,8 tys. litów, zabytkowym pociągiem Orient-Express z Paryża do stolicy szampana - Reims, gdzie będzie na nich czekał „nocny bankiet w południe”. Najśmielsi mogą - jeśli oczywiście pogoda pozwoli - oglądać zjawisko z balonu.

W ogrodach zoologicznych można będzie obserwować reakcje zwierząt na zapadnięcie ciemności w środku dnia.

W samym Paryżu, gdzie słońce ulegnie zaćmieniu w 99,3 procentach, fotokomórki powinny automatycznie włączyć na kilka minut rzęsiście oświetlenie wieży Eiffla.

Spektakle I... koktajle

Wreszcie w kilku miejscowościach dzieci odtworzą frag-

ment słynnego komiksu „Tintin i Świątynia Słońca”, w którym młody reporter, znając datę nadchodzącego zaćmienia, uchodzi męczącej śmierci, przekonując próbujących go zabić Indian, że bóg słońca słucha jego rozkazów.

Jeśli chmury uniemożliwią oglądanie zaćmienia, turyści będą mogli się pocieszyć kupując książkę na jego temat, zegarek, krawat, breloczek, czapkę czy koszulkę z motywem „Czarnego Słońca”. A dla amatorów trunków wymyślono koktajl, który z pomarańczowego robi się - tak jak słońce w cieniu księżycy - ciemnobrazowy.

Pełne zaćmienie i pełne zakorkowanie

„Czy Twoja podróz jest rzeczywście potrzebna?” - to zniechęcające pytanie wita z plakatów kierowców, którzy tłumnie jadą do Kornwalii, by obejrzeć pierwsze od 72 lat na wyspach brytyjskich pełne zaćmienie słońca.

Niektórym ostrzeżenia te kojarzą się z wojennymi plakaciami, na których Churchill apelował o oszczędzanie benzyny potrzebnej do walki z wrogiem.

Na następne pełne zaćmienie przyjdzie czekać jeszcze dłużej niż na średowe i dlatego chętnych do jego obejrzenia jest bardzo wielu. Około 250 tysięcy osób już dotarło do Kornwalii z myślą o obserwacji zjawiska na niebie, o którym - jak napisała jedna z gazet - „wszystko wiadomo z wyjątkiem tego, po co w ogóle się zdarza”.

Kontrolę ruchu zorganizowano z precyzją operacji wojaskowej, w strategicznych punktach instalując 60 kamer, armadę lekkich samolotów, ośrodek dowodzenia w dawnej rzymskiej twierdzy Exeter i „lotne eskadry” motocyklistów. Inwazja na Kornwalię odbywa się także koleją i morzem.

Ogółem spodziewany jest

tam ponad milion ciekawskich - począwszy od eleganckich pań z piaskami, przez współczesnych wyznawców kultu celtyckich druidów, a skończywszy na anarchistach i tzw. travellersach spod znaku „New Age”.

Odwołano testy na prawo jazdy

Władze brytyjskie odwołały dzisiejsze egzaminy na prawo jazdy, z obawy, by sześciomiesięczne zaćmienie słońca nie rozproszyło uwagi kandydatów na kierowców. Brytyjskie władze odpowiedzialne za egzaminy na prawo jazdy zawiesiły testy w południowo-zachodnich hrabstwach Devon i Cornwall, gdzie księżyc całkowicie przesiłonił tarczę słoneczną.

W Wielkiej Brytanii, tak jak i w innych krajach, z których terytorium widać będzie całkowite zaćmienie słońca, to zbliżające się rzadkie zjawisko wywołało prawdziwą manię. Wiekosz seriali telewizyjnych, mimo, że ich odcinki filmowane są z kilkutgodniowym wyprzedzeniem, wplotło zaćmienie słońca do swej fabuły.

Dla państwa - zły interes

Dla gospodarki kraju zaćmienie to zły interes - spowoduje straty oceniane na pół miliarda dolarów. Brytyjska Izba Handlu obawia się, że w środę 11 sierpnia pracownicy będą mało wydajni, ponieważ interesować się będą bardziej niebem niż ziemią. W stan pogotowia postawiono policję, pogotowie i szpitale. W tych ostatnich odwołano wszystkie operacje oczu, by zrobić miejsce dla tych, których trzeba będzie leczyć, ponieważ na słońca patrzyli bez odpowiedniego zabezpieczenia.

Lekarze ostrzegają też, że to, co w Kornwalii bywa sprzedawane jako zabezpieczenie oka przed szkodliwym promieniowaniem, może być chałupniczym produktem, który nie daje ochrony.

Wielkim wzięciem w Kornwalii i nie tylko tam cieszy się nowy gatunek piwa „Daylight Robbery”, czyli „Zdzierstwo za dnia”.

Transmisja w Internecie

Na wtyrnie internetowej amerykańskiej agencji kosmicznej NASA będzie można obejrzeć bezpośrednią transmisję z ostatniego w tym stuleciu całkowitego zaćmienia słońca.

Zaćmienie (w Ameryce Północnej tylko częściowe) będzie filmowane z pokładu statku za cumowanego na Morzu Czarnym przez dwie kamery, przekazujące obraz do komputerów podłączonych do Internetu.

Bezpośrednią transmisję będzie można obejrzeć w Internecie pod adresem: www.Eclipse99.nasa.gov. Poszczególne fazy zaćmienia będzie opisywał, odpowiadając na pytania, astronauta Ron Parise.

Transmisję z zaćmienia słońca Amerykanie będą mogli obejrzeć również na ekranach zainstalowanych w licznych muzeach, które wezmą udział w tym niecodziennym wydarzeniu.

Wcześniej w Budapeszcie informowano, że transmisję na żywo z zaćmienia mają przeprowadzić dwie węgierskie wtyrnie internetowe o adresach: www.guards.hu i www.mese.hu.

W Internecie wysłuchać można będzie wspomnień świadków innych zaćmień, obejrzeć filmy, zdjęcia, a nawet usłyszeć muzykę skomponowaną specjalnie na tę okazję.

Na stronach www dowiemy się także jak zrobić filtr do obserwacji zaćmienia, jakie powinniśmy zachować środki ostrożności. Zobaczymy również symulację tego zjawiska i dowiemy się o bazie noclegowej w rejonach, w których zaćmienie będzie najlepiej widoczne.

Teolog islamski: „Nie patrzeć!”

Czołowy teolog szytów libańskich wydał w piątek edykt zabraniający wiernym spoglądania na Słońce podczas zaćmienia. Według niego, obserwowanie tego zjawiska jest sprzeczne z zasadami islamu.

Szejk Mohammed Mehdi Szamseddin, przywódca religijny miliona dwustu tysięcy szytów libańskich, ogłosił zakaz podczas piątkowych modłów. Przypomniał, że szariat, czyli prawo muzułmańskie, zabrania czegokolwiek, co jest szkodliwe dla ciała.

„Usilnie wzywamy wszystkich obywateli, aby stosowali się do instrukcji, które w trosce o nasz wzrok ostrzegają przed spoglądaniem na tarczę słoneczną podczas zaćmienia” - powiedział Szamseddin setkom wiernych zebranych w meczecie na przedmieściu Bejrutu.

Oczekiwanie naukowców

Pełne zaćmienie da naukowcom okazję do badania zewnętrznych warstw atmosfery słońca. Sekretarz naukowy główne-

go rosyjskiego obserwatorium astronomicznego w Pułkowie (Petersburg) Jurij Nagowicyń powiedział, że badania, które można przeprowadzić tylko podczas zaćmienia słońca związane są przede wszystkim z poznawaniem zewnętrznych warstw atmosfery naszej gwiazdy, a ponadto z obserwacją struktury jej pól magnetycznych.

Zbadanie ewolucji pola magnetycznego słońca jest - zdaniem Nagowicyńa - najważniejszym zadaniem astronomów, ponieważ zakłócenia tego pola są ściśle związane z magnetyferą Ziemi. Wysoka aktywność słońca wpływa na zdrowie ludzi, powoduje zakłócenia łączności na wysokich częstotliwościach oraz odbija się na wskazaniach przyrządów nawigacyjnych.

W normalnych warunkach astronomom przeszkadza jaskrawe promieniowanie słońca. Podczas pełnego zaćmienia jego tarcza jest zasłonięta przez Księżyc, co ułatwia obserwację z Ziemi. Naukowcy mają więc kilka minut, kiedy mogą badać szczegółowo zjawiska słoneczne.

W przeszłości podczas zaćmień słońca dokonano wielu wielkich odkryć naukowych.

Kroniki: zdumienie i bojaźń zabobonna

Zaćmienia Słońca od najdawniejszych czasów budziły grozę jako „znak niebios”.

W średniowieczu całkowite zaćmienia wywoływały przerażenie i panikę. Jedną z ofiar tego zjawiska był król francuski Ludwik Pobożny, który śmiertelnie przeraził się zaćmienia 5 maja 840 r.

W „Kronice” Jana Długosza jest opis zaćmienia Słońca 7 czerwca 1415 r. Było to ostatnie całkowite zaćmienie Słońca w Krakowie - przypominał dr Zawilski. Zaskoczyło ono króla Władysława Jagiełłę w drodze na Litwę.

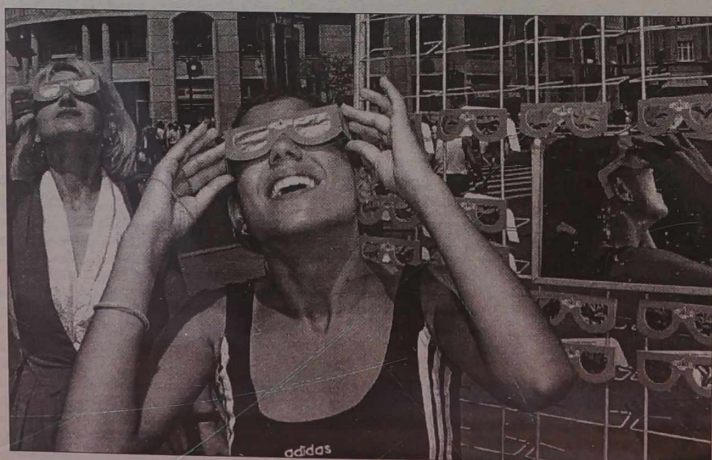
„Wielkie zaćmienie Słońca się objawiło, które jako zjawisko niespodziewane i nieznanne, Króla Władysława i wszystkich, którzy z nim jechali, wpięrowanie wielkie zdumienie, a potem w bojaźń zabobonna wprawiło” - zanotował kronikarz.

Legendy mówią, że zaćmienie Słońca, które w dzieciństwie widział Mikołaj Kopernik, wywarło decydujący wpływ na jego zainteresowania astronomiczne.

Inne zaćmienie Słońca opisano w wydanej w 1587 r. „Kronice” Macieja Strykowskiego. „Roku 1544, stycznia 24, przed południem w godzinę przyszła ciemność wielka jakoby się zgniała zmierzchało, a Słońca tylko ledwo był znak jakoby sierp”.

Pecha miał gdański astronom Jan Heweliusz, który był przy teleskopie w swoim obserwatorium podczas całkowitego zaćmienia Słońca 12 sierpnia 1654 r., ale gęste chmury pokryły całe niebo.

Opr. Aleksander BOROWIK



Na Litwie będziemy oglądali zaćmienie częściowe, którego nie wolno!!! oglądać gołym okiem. Wyjście - specjalne okulary (poliester pokryty aluminium), przyciemnione polimery, „mocne” filtry. W najgorszym wypadku - filtry z maski spawacza lub zakopcone szkło. Najbezpieczniej oglądać zaćmienie... w telewizji lub internecie

Fot. EPA-ELTA

Polska

Nie chcę komentować

80-letnia Helena Wolińska, była stałinowska prokurator, nie chce komentować wniosku o jej ekstradycję podpisanego w poniedziałek przez minister sprawiedliwości i prokurator generalną Hanę Suchocką.

Rząd polski zamierza skierować wniosek do Londynu za pośrednictwem polskiej ambasady w Londynie. Wolińska jest obywatelką brytyjską. Od 1972 roku mieszka w Oksfordzie, gdzie jej mąż Włodzisław Brus jest profesorem Wolfson College.

Małolat legitymowany

Masowe legitymowanie nieletnich w godzinach nocnych, odwołanie ich do domów lub na policję oraz wykrywanie oznak demoralizacji zapowiedziani w poniedziałek radni miejscy z Poznania.

„Program zwrócony jest przeciwko chuliganom i rozwydrzonej młodzieży. Nieletni nie są przedmiotem, a podmiotem naszych starań” - zapowiedział Jacek Tomczak, radny ZChN - inicjator akcji. J. Tomczak powołał się na prognozy Komendy Głównej Policji, według których - jak powiedział - „większość kategorii przestępstw w naszym kraju ustabilizuje się; będzie rosła jedynie przestępczość nieletnich”.

Odrzucony wniosek

Polska złożyła w poniedziałek po południu w sądzie federalnym w Chicago wniosek o odrzucenie pozwu 4 amerykańskich Żydów przeciwko polskiemu rządowi o odzyskanie utraconego w czasie II wojny światowej i po niej mienia. Poinformowała o tym PAP sekretarka sądu w Chicago - Wendy Barr.

„Spokojny przebieg”

20 postępowań wobec osób posiadających lub sprzedających narkotyki, 28 kradzieży, głównie plecaków z rzeczami osobistymi, 2 osoby naruszające zakaz sprzedaży alkoholu - to dane z policyjnego bilansu Przystanku Woodstock. „Wpadło” także 62 nie-trzeźwych kierowców.

Wylegitymowano 680 osób natrafiając na jedną poszukiwaną listem gończym. Było 138 mandatów i 72 wnioski do kolegium ds. wyroków. 32 sprawców, w tym 14 złodziei, policja przypalała na gorącym uczynku. Tym niemniej, według ocen policji festiwal miał „spokojny przebieg, a fani byli zdyscyplinowani”.

Po raz pierwszy pleszo

Marek Kamiński i Holendrzy - Edmond Offner i Marc Cornelissen zakończyli rozpoczęty w czerwcu marsz przez australijską Pustynię Gibsona. 9 sierpnia o godz. 8 rano naszego czasu dotarli do osady Kintore.

W relacji dla Radia Zet polski polarnik, zdobywca dwóch biegunów, powiedział: „Udało się.

Jesteśmy szczęśliwi”. Wyprawa trwała 46 dni. Piątką śniaków wyruszyła 21 czerwca. Z powodu ciężkich warunków zrezygnowały dość szybko dwie osoby. Po przejściu 800 km pozostała trójka dotarła do osady aborygeńskiej Kintore. Jest to pierwsze pokonanie Pustyni Gibsona pleszo. Uczestnicy wyprawy ciągnęli za sobą na wózkach sprzęt, zapasy wody i żywności.

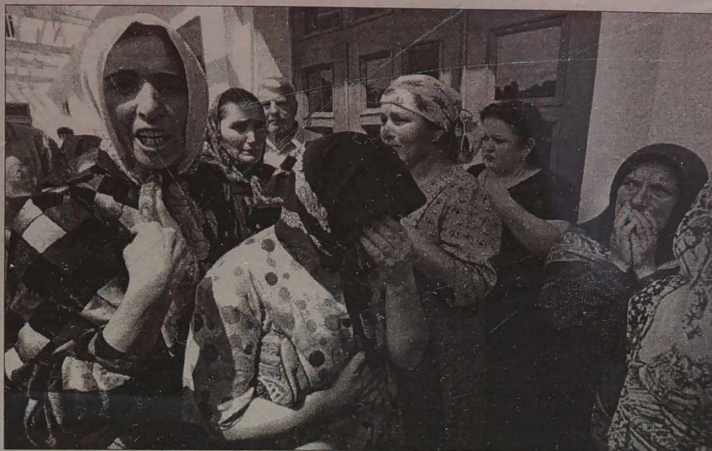
Rosjanie twierdzą, że kontrolują sytuację w Dagestanie

Islamiści przegrupowują siły

Oficjalne rosyjskie źródła wojskowe twierdziły we wtorek, iż są w stanie kontrolować sytuację w Dagestanie. W Machaczkałe poinformowano o odbiciu dwu wsi, zajętych przez islamskich rebeliantów.

Władimir Putin - w poniedziałek mianowany przez prezydenta Jelcyna tymczasowym szefem rządu - odpowiadając we wtorek rano na pytanie dziennikarza agencji ITAR-TASS - zapowiedział znormalizowanie sytuacji w Dagestanie w czasie co najwyżej dwu tygodni. Szef sztabu generalnego rosyjskiej armii Anatolij Kwasznin osobiście poinformował natomiast we wtorek Putina, iż „sytuacja w Dagestanie zmieniła się i obecnie w pełni można ją kontrolować”. Służba prasowa MSW Dagestanu - autonomicznej republiki na północno-wschodnim Kaukazie, wchodzącej w skład Federacji Rosyjskiej - potwierdziła także we wtorek, że część islamistów, którzy od soboty okupowali kilka wiosek w okręgu botliczkim na południu Dagestanu, powróciła do Czecczenii. Z danych dagestańskiego MSW wynika, że siły federalne - jak podaje rosyjska agencja prasowa - odbyły dwie wście w rejonie cumadzkim, pozostając pod kontrolą islamistów od 2 sierpnia.

Rzeczniczka dagestańskiej policji Anđeła Martirosowa powiedziała natomiast w tym samym czasie dziennikarzowi agencji Reuters, że islamscy rebelianci zajęli w nocy z poniedziałku na wtorek kolejną miejscowość w okręgu botliczkim. Pozyccie rebeliantów są obecnie celem ataków armii federalnej z powietrza - powiedziała rzeczniczka.



Działania bojowe na południu Dagestanu zmusiły do ucieczki tysiące okolicznych mieszkańców. Te kobiety zwróciły się o pomoc do władz Dagestanu w Machaczkałe. Od początku działań zbrojnych w Dagestanie zginęło 6 Rosjan i 40 bojowników islamskich

Fot. EPA - ELTA

Martirosowa ujawniła, że chodzi o wieś Tondo, leżącą 2 km od Botlicz - głównego miasta w górskim rejonie południowego Dagestanu, gdzie od czterech dni trwają walki między kilkusetosobowym oddziałem islamistów a wojskami Federacji Rosyjskiej.

Islamscy bojownicy, którzy zajęli kilka wsi w Dagestanie na północno-wschodnim Kaukazie, przegrupowali we wtorek przed południem siły - podały źródła w ministerstwie spraw wewnętrznych Dagestanu. Poinformowały też, że w

przeddzień podczas moździerzowego ostrzału lotniska pod miejscowością Botlicz zginął zastępca dowódcy rosyjskiego pułku śmigłowców Jurij Naumow. W poniedziałek w tym samym miejscu dwukrotnie ostrzelano śmigłowców wiążących szefa sztabu rosyjskich sił zbrojnych, generała Anatolija Kwasznina. Kwaszninowi nic się nie stało. Dwa stojące na płycie lotniska helikoptery splonęły, dwa inne uszkodzono. Doniesienia na temat sytuacji w Dagestanie nie są spójne.

Agencje, powołując się na is-

lamskich rebeliantów w Czecczenii, poinformowały, że w Dagestanie islamiści proklamowali we wtorek „niezależne państwo islamskie” i „Dżihad” - świętą wojnę z niewiernymi. Władze Dagestanu oświadczyły, że komunikat tej treści, wydany przez samozwańca Szure, czyli islamską Radę Najwyższą Dagestanu, narusza prawo. Według władz, oficjalne organizacje religijne w republice nie mają nic wspólnego z tą Szurą, która - jak podkreślono - być może istnieje, lecz w Czecczenii.

Putin to ostatni atut Kremla - pisze prasa rosyjska

Nowe „menu” Kremla

Dymisja Siergieja Stiepaszyna i wyznaczenie p.o. premiera Władimira Putina na kandydata Kremla w wyborach prezydenckich było „ostatnim atutem” prezydenta Jelcyna - pisze we wtorek wpływowy dziennik finansowy „Kommiersant”.

Największe rosyjskie dzienniki utrzymują, że dymisjonując kolejny rząd Borys Jelcyn rozpoczął ostrą grę polityczną, która może mieć nieprzewidziane konsekwencje. Większość gazet uważa, że Stiepaszyna zwolniono za jego bezradność w walce z głównym wrogiem Kremla - ambitymniem merem Moskwy Jurjem Łużkowem.

Nie będą prowokować

Łosy Stiepaszyna zostały przesadzone, gdy na początku sierpnia ruch polityczny Łużkowa, „Ojczyzna” zjednoczył się z partią rosyjskich gubernatorów „Cała Rosja” - uważa, „Wremia-MN”. „Była to materializacja jej oskarżeń przeciwko Kremlu, a Stiepaszyn nie był w stanie temu przeciwdziałać” - napisał „Kommiersant”. Większość gazet przewiduje, że niższa izba rosyjskiego parlamentu zaakceptuje kandydaturę Putina już za pierwszym razem. „Deputowani nie chcą prowokować” - piszą wtorkowe „Izwestija”, nawiązując

do tego, że w wypadku trzykrotnego odrzucenia kandydatury Jelcyn rozwiąże Dumę.

Nie ma szans

Żadna z gazet nie daje jednak anonimowemu dla większości Rosjan Putinowi dużych szans w walce o prezydenturę. „Wymagałoby to gigantycznych nakładów finansowych, lojalności elit politycznych i - w końcu - charyzmy” - pisze dziennik „Siedogonia”. Sugeruje, że kandydat Jelcyna takiego bagażu politycznego nie ma. „Putinowi będzie bardzo trudno zostać głową państwa” - pisze „Kommiersant”. Dlatego „na Kremlu od dawna rozważane są bardzo zdecydowane scenariusze, włącznie z wprowadzeniem stanu wyjątkowego i odroczeniem wyborów prezydenckich” - twierdzi. Według „Kommiersanta”, Putin może się stać osobieniem „twardej ręki”, za którą - jak pisze gazeta - tęsknią rosyjscy wyborcy.

Wybory w terminie

„Niezawisimaja Gazieta” w komentarzu redakcyjnym twierdzi tymczasem, że Jelcyn „naprawdę chce przeprowadzić wybory prezydenckie i to w właściwym terminie”; musi jednak mieć gwarancje, że nowy prezy-

dent będzie lojalny wobec samego Jelcyna i jego otoczenia oraz że przedłoży reformy. I nie może to być ani Łużkow, ani były premier Jewgienij Primakow, ani przewodniczący komunistów Giennadij Ziuganow. Dlatego, jak pisze „Niezawisimaja”, Kreml chce przedstawić rosyjskim wyborcom nieco inne polityczne menu: wypropagować na prezydenckich kandydatów zarówno Putina, jak i zwolnionego wczoraj premiera Stiepaszyna.

Począyna ostrożnie

W dzień po przejściu obowiązków premiera Rosji Władimir Putin zapewnił, że nie ma zamiaru dokonywać zmian na stanowiskach szefów tzw. resortów siłowych, ani też gruntownie odnawiać gabinet ministrów - podały we wtorek rosyjskie media. Do resortów siłowych, czyli takich, które odpowiadają za bezpieczeństwo zewnętrzne i wewnętrzne państwa, w Rosji zalicza się Ministerstwo Obrony, Ministerstwo Spraw Wewnętrznych, Ministerstwo Spraw Zagranicznych, Ministerstwo Sprawiedliwości, Federalna Służba Bezpieczeństwa i Ministerstwo ds. sytuacji nadzwyczajnych. Putin zaznaczył, że zakończeniu wtorkowego spotka-

nia z rosyjskim prezydentem, że ostateczną decyzję o składzie tych ministerstw podejmie osobiście Borys Jelcyn.

Przyzwyczailli się...

Administracja Białego Domu zareagowała ostrożnie na dokonane w Rosji przetarasowania w rządzie oświadczaając, że jest gotowa współpracować z nowym premierem. Rzecznik Rady Bezpieczeństwa Narodowego David Leavy podkreślił, że „kontakty Waszyngtonu z rosyjskim rządem opierają się na polityce, nie zaś na sprawach personalnych”.

Zdaniem rządu Chin, odwołanie rosyjskiego premiera Siergieja Stiepaszyna stanowi „wewnętrzny sprawę Rosji”. We wtorkowym oświadczeniu MSZ w Pekinie wyrażono jednak nadzieję, że zmiana ta nie wpłynie na stabilizację polityczną w Rosji.

Komentarz podkreśla, że mimo tego, iż decyzja prezydenta Jelcyna była dla wielu zaskoczeniem, jednak politycy na świecie do nieoczekiwanych posunięć prezydenta Rosji zdolni są już przyzwyczaić.

Na podstawie doniesień PAP
przygotował
Zygmunt Zdanowicz

Zasłużone mistrzostwo

W Połdnie odbyły się jubileuszowe mistrzostwa Litwy w konkurach. Pierwsze takie mistrzostwa przeprowadzono w 1929 r. w Kownie. Tegoroczny mistrz Litwy został wyłoniony po podsumowaniu punktów karnych przedkolejowej "nagrody otwarcia" i pucharu Ministerstwa Rolnictwa Litwy.

Trasę o "nagrodę otwarcia" z przeszkodami wysokości 130 cm najprędzej pokonał jeździec z rejonu kowieńskiego Imantas Glikinis na Etikatasie bez punktów karnych. Drugi był reprezentant Niemieckiej Stadniny Koni z rejonu szlucckiego Stasys Jasas na Fetyszu mający 0,73 punktu karnego, na trzecim miejscu zaś uplasował się kolega Stasysa Rimas Rimkus na Horalasie z 1,56 pkt.

W rywalizacji o puchar Ministerstwa Rolnictwa Litwy wyso-

kość przeszkód na pierwszym okrążeniu wynosiła 140 cm, a na drugim nawet 150 cm wysokości, co odpowiada standardom międzynarodowym. Znakomicie obydwaj okrążenia pokonał Rimas Rinkus na Horalu, który zgromadził 1,56 punktu karnego i zasłużenie został mistrzem kraju. Wręczono mu puchar, złoty medal i dużą nagrodę pieniężną Ministerstwa Rolnictwa Litwy. Z 9 miejsca na drugie awansował wilenianin Andrius Pietrow na Rasswiecie, reprezentujący zespół "Klaipėdos šaldymai". Pokonał on obydwaj okrążenia mając 4,21 punktu karny. Brązowy medal otrzymał Stasys Jasas na Fetyszu z 8,73 punktami karnymi.

Bardzo nie powiodło się jednemu z najsilniejszych jeźdźców kraju kowieńskiemu Rimantasowi Babrauskasowi na Etyce. Real-

nie pretendował on do grona medalistów, znakomicie pokonał pierwszy okrążenie pucharu, jednakże fatalny upadek na trasie drugiego okrążenia pozbawił Rimasa nagrody.

Mistrzostwa wyróżniały się dużą liczbą uczestników, uczestniczyło w nich 20 jeźdźców z 26 końmi, goście z reprezentacji Rosji.

Zawody obserwowało mnóstwo widzów, sprawnie pracowało kolegium sędziów pod przewodnictwem klajpedzianina Petrasa Abramavičiusa - gospodarza imprezy z Vladasem Saudargasem i Zigmąsem Šešką utworzyli dobre warunki uczestnikom do rywalizacji.

Po zawodach powołano reprezentację kraju, która weźmie udział w światowym pucharze w wileńskim parku Zakret.

M. Preišogolavičius

Międzynarodowe dziecięce zawody FEI/ART

Od 1995 r. na świecie odbywają się zaołowe zawody jeździeckie dla dzieci w wieku 12-14 lat, organizowane przez międzynarodową federację jeździecstwa - FEI. Wspiera je ART - arabskie radio i telewizja. W roku ubiegłym takie zawody odbyły w 35 krajach z udziałem 450 jeźdźców.

W tym roku reprezentanci Litwy po raz drugi uczestniczyli w tym popularnym turnieju w Połdnie, który odbywał się razem z mistrzostwami kraju w konkurach. W dwóch konkurencjach składających się z czterech okrążeń uczestniczyło 11 młodziaków. Z punktacją indywidualną zaliczano również drużynową, Litwę reprezentowali

Julius Saudargas na Brigasie z Połagi, Aleksas Seilius na Magnacie i Simias Seilius na Ekwatorze z Mariampola oraz Aušra Rogalytė na Zodiaku z Połagi. Ta ostatnia nie zdołała opanować tremy, jednakże chłopcy rozpoczęli zawody bardzo zdecydowanie. Pierwsze okrążenie pokonali bez punktów karnych. Nadal również trójka z tej reprezentacji jechała najlepiej spośród wszystkich uczestników.

Julius Saudargas na Brigasie w ciągu czterech okrążeń miał tylko trzy punkty karny i był najlepszy wśród Litwinów. Na drugim miejscu znalazł się Simas Seilius z 8 punktami karnymi, a na trzecim Aleksas Seilius, który miał 12 punk-

tów karnych. Rezultat reprezentacji litewskiej - 23 punkty karny. To, jakie miejsce przypadnie naszym zawodnikom, wyjaśni się, gdy zawody odbędą się we wszystkich uczestniczących krajach i FEI podsumuje wyniki. Lider naszych zawodów ma możliwość, że zostanie zaproszony na światowy finał, który odbędzie się w Republice Afryki Południowej. W roku ubiegłym w finale w Japonii startowała zawodniczka z rejonu kowieńskiego Ieva Želnytė, która wywalczyła wysokie 8 miejsce. Medalistów zawodów otrzymali cenne upominki. Zostaną im przysłane dyplomy FEI.

Viktoras Milvydas,
główny sędzia zawodów

Rajd Panevežys' 99

Powtórny triumf Estończyka

Estończyk Ivaras Raidamas (Mitsubishi Lancer) po raz drugi z rzędu został zwycięzcą międzynarodowego rajdu samochodowego Panevežys'99 oraz właścicielem nowotkiowego Volkswagena Polo - nagrody głównej zawodów.

Estoński as kierownicy na trasie poniewieskiego wyścigu nie miał sobie równych. Zaden z litewskich mistrzów szybkiej jazdy nie był w stanie mu zagrozić. Raidamas wygrał 13 z 15 odcinków specjalnych wyprzedzając w klasyfikacji generalnej o 4 min. 7 sek. najlepszego z Litwinów Arūnasa Lekavičiusa (Mitsubishi Lancer). Trzecią lokatę wywalczył Dovilas Čiutelis (Nissan Sunny) ze stratą 7 min. 57 sek. do zwycięzcy. Ivaras Raidamas 129,8 km odcinków specjalnych pokonał w czasie 1 godz. 12 min. 52 sek.

Zaliczani do faworytów - A. Simaška (Ford Escort), Saulius Giraudas (Mitsubishi Lancer) oraz Rokas Lipeikis (Ford Sierra) z rywalizacji odpadli na samym początku imprezy z powodu usterek technicznych w ich samochodach.

Mistrzostwa Świata junierek w piłce ręcznej

Pierwsza przegrana

Reprezentantki Litwy doznały pierwszej porażki 22:36 (12:19) w meczu z ekipą Korei Południowej mistrzostw świata w piłce ręcznej junierek, które odbywają się w Chinach.

W przegranym spotkaniu najwięcej w litewskiej drużynie bramek zdobyła T. Visockaitė - 5 oraz L. Rasimavičiūtė i V. Žyvatkauskaitė - po 4.

W ostatnim meczu drugiej rundy Litwa zmierzy się z Jugosławią. Spotkania decydujące o lokatach

w klasyfikacji końcowej zostaną rozegrane w czwartek i piątek.

W pierwszym meczu drugiej rundy litewska drużyna pokonała Turcję 27:25 (13:11) zdobywając wówczas realną szansę o wywalczenie w mistrzostwach miejsca na podium.

Do drugiej rundy trudniej Litwa awansowała z pozycji lidera grupy D z 8 - punktowym dorobkiem, po zwycięstwach nad Danią, Hiszpanią, Tajwanem i Angolą.

Mistrzostwa Europy juniorów w piłce ręcznej

Zwycięstwo młodych

W trzecim swoim meczu mistrzostw Europy juniorów w piłce ręcznej Polska pokonała w Cașais koło Lizbony Słowację 27:20 (14:9).

Po dwóch porażkach - z Węgrami i Hiszpanią, w spotkaniu ze Słowacją Polacy zagrali znacznie lepiej, prowadząc przez cały mecz. W drugiej połowie, kiedy mieli przewagę dziewięciu bramek, trener Stanisław Kubala desygnował do gry rezerwowych zawodników.

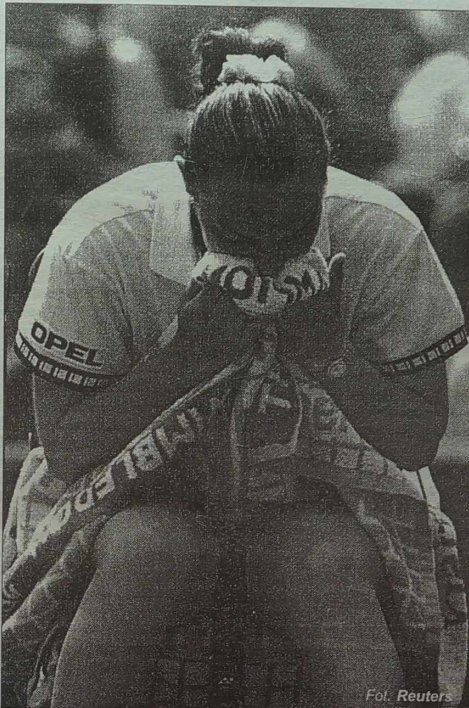
W innych spotkaniach grupy A, w której występuje Polska,

Węgry pokonały Chorwację 35:28, a Hiszpania zwyciężyła Niemcy 22:12.

Wyniki meczów drugiej rundy mistrzostw

grupa A	
Hiszpania - Polska	22:21
Węgry - Słowacja	35:12
Chorwacja - Niemcy	24:22
grupa B	
Słowenia - Rosja	31:28
Portugalia - Francja	25:16
Dania - Norwegia	22:19

Martina Hingis liderką rankingu singlowego WTA „Znowu jestem!”



Fot. Reuters

W kalifornijskim San Diego Hingis dość gładko ograła Amerykankę Venus Williams w finale turnieju za sumą 520 tys. USD na nagrody (było 6:4, 6:0 w ciągu 10 min).

Liczni krytycy fenomenalnej juniorki będą musieli przełknąć gorzką pigułkę. Po porażce Hingis już w pierwszej rundzie turnieju wimbledońskiego znalazł się „fachowcy”, którzy stawali pod znakiem zapytania powrót Szwajcarki do czołówek światowej.

Obecnie, po 5-tygodniowej zalewicy pauzie, ta najzdolniejsza z wszystkich młodzieżowych „rakiety” występujących ostatnio na światowych imprezach, pokazała, że jest tylko kwestią starannego przygotowania do turniejów jej ponowne liderowanie w klasyfikacjach światowych.

6100 widzów zgromadzonych na trybunach centralnego kortu w Montrealu zobaczyło zdumiewająco „przestraszoną” 19-letnią gwiazdę amerykańskiego tenisa Venus Williams. Dzień wcześniej Murzynka ogłosiła liderkę rankingu WTA swą rodaczkę Lindsay Davenport 6:4, 7:5, a w meczu z Hingis nie potrafiła odnaleźć „swojej gry”, popeliła 32 proste błędy i po przegraniu swego podania na 4:5 w pierwszym secie, zaczęła grać żenująco słabo, bez koncentracji psychicznej.

„Byłam zbyt zmęczona” - mówiła na swoje usprawiedliwienie po porażce Venus. Za piąty triumf w tegorocznym turnieju WTA Hingis otrzymała 80 tys. USD. Odbierając gratulacje od swej matki - Melanie, zwyciężczyni powiedziała: - „Znowu jestem!”.

Dookola Portugalii

Łotysz wygrał ostatni etap „Volty”

Łotysz Romans Vainsteins z grupy Vini Caldirola wygrał czternasty, ostatni etap wyścigu kolarskiego Dookola Portugalii, z Aguedy do Matosinhos (121,2 km).

61 edycję wyścigu „Volta a Portugal” ukończyło 95 zawodników w tym i dwóch Litwinów. Arnoldas Saprykinas (zawodnik grupy „Risco Scotti-Vinavil”) sklasyfikowany został na 36 miejscu, z kolei Saulius Šarkauskas („La-Pecol”) na miejscu 43. Triumfator imprezy został Hiszpan David Plaza, który o 9 sek. w klasyfikacji generalnej wyprzedził reprezentanta gospodarzy zwycięzcy Vitora Gamito i o 16 sek. swego rodaka Melchiora Mauri.

Na koniec ostatniego etapu Šarkauskas finiszował w peletonie jako 12-ty, z czasem lepszym o 6 sek. od Saprykinasa - 76 lokata.

Polski Związek Kolarski postanowił we wtorek zdyskwalifikować na sześć miesięcy zawodnika grupy Mróz (w barwach której występuje Litwin Rajmondas Rumšas), Dariusza Wojciechowskiego za stosowanie środków dopingowych.

Badania, przeprowadzone 27 czerwca podczas mistrzostw Polski w Ustroniu, wykazały w organizmie Wojciechowskiego środki dopingujące - nandrolon i norefedryne.

Na podstawie doniesień agencjinych i w. przygotował Andrzej Ratkiewicz

Odwiedzający ZOO staną się na czas zaćmienia naukowcami

Kariera naukowa

Dyrekcja ZOO w Frankfurcie nad Menem zwróciła się w poniedziałek do odwiedzających, aby pomogli im w obserwowaniu reakcji mieszkających w parku pięciu tysięcy zwierząt w trakcie śródogodowego zaćmienia słońca.

Jak poinformowała dyrekcja ZOO, nie chodzi tu o wnikliwe badania zachowań zwierząt w trakcie zaćmienia. Dyrekcja chce jedynie dowiedzieć się, czy np. ptaki powrócą do gniazd, a nietoperze wyruszą na nocny żer. Zadaniem odwiedzających, w trakcie zaćmienia, będzie zapisywanie wszystkich nietypowych zachowań zwierząt. Następnie powinni je przesłać na adres ZOO z dopiskiem „zaćmienie”. Dyrekcja zwróciła się o pomoc do zwiedzających, gdyż nie ma wystarczającej liczby pracowników, którzy mogliby obserwować wszystkie zwierzęta w trakcie zaćmienia.

Udaremnienie przemytu 60 kg heroiny

Pomogli doświadczenie

Duńscy celnicy udaremnili w ubiegłym tygodniu w porcie Roedby rekordowy przemyt 60 kg heroiny, schowanych w samochodzie osoby jadącej z Niemiec – poinformowała duńska prasa.

„Nasze doświadczenie mówiło nam, że ten człowiek coś ukrywa i zdecydowaliśmy się przeszkazać jego samochód” – powiedział duński agent prasowy Ritzu kierownik zmiany celników w porcie. Właściciel samochodu, którego narodowości nie podano, podróżował promem na trasie z niemieckiego portu Puttgarden do Roedby.

Próbowali ukraść kamień z „odciskiem stóp Chrystusa”

„Specjaliści” w bazylice

Z rzymskiej bazyliki św. Sebastiana próbowano skraść blok marmuru. Według tradycyjnego przekazu – pozostały na nim odciski stopy Chrystusa, który objawił się św. Piotrowi, aby odwieść go od zamiaru ucieczki z Rzymu. Proboszcz bazyliki, ojciec franciszkanin Osvaldo Salvi powiedział, że złodzieje ukrali ze świątyni inne przedmioty sa-

kralne, ale marmurowy kamień przorucili niedaleko miejsca, w którym spoczywał, ponieważ „wiodcnie był za ciężki”.

Wśród licznych przedmiotów złodzieje zabrali z muzeum kościelnego popiersia świętego Piotra i świętego Pawła wyrzeźbione w 1608 r. przez Nicolasa Cordiera, dwa obrusy z XVII wieku i szafę pochodzącą z 1800 roku.



Legendami beatles są ciągle popularni. Na początku tego tygodnia na aukcji w Londynie sprzedawane były lalki-sobowtóry słynnej czwórki z Liverpoolu Fot. EPA-ELTA

Dzieła Rembrandta w pudełku z książkami

Holendrom się powodzi

Pewien Holender znalazł w pudełku książek kupionych za 50 guldenów (25 dolarów) dwie akwaforty Rembrandta warte 33 tys. guldenów (16,5 tysięcy dolarów) – donosi dziennik „De Telegraf”.

Mężczyzna, którego tożsamości nie ujawniono, kupił książki w ubiegłym tygodniu na targu w Deventer, około 100 km na wschód od Amsterdamu. Kiedy opróżnił pudełko, na dnie znalazł kopertę, a w niej dwie akwaforty. Historycy sztuki uznali je za dzieła Rembrandta, których wartość szacuje się na około 33 tys. guldenów. Jedną z akwafort przedstawia matkę Rembrandta, a druga – dobrego Samarytanina. W maju inna mieszkanka kraju tulipanów zainkasowała 100 tysięcy guldenów (50 tysięcy dolarów) za dwie akwaforty Rembrandta znalezione w książce kupionej za równowartość jednego dolara.

ŚRODA 11 SIERPNI



6.00 - Dzień dobry. 7.30 - S. „Teletabcie”. 8.00 - S. „Rodzina Fallerów”. 16.00 - Prawdziwe historie. 16.30 - Wiadomości (ros.). 16.40 - Program białostki. 17.00 - Mapeutowe show. 17.30 - S. „Rodzina Fallerów”. 18.00 - Ochrona kraju. 18.30 - Wiadomości. 18.45 - Teledziennik. 18.50 - Biznes dnia. 19.00 - Kontakty. 19.25 - Szanujmy słowo. 19.30 - Studio wybrzeża. 19.55 - Perlas. 20.00 - Dla dzieci. 20.30 - Panorama. Sport. Pogoda. 21.00 - Program publ. 21.30 - S. „Cichanok”. 22.20 - Rozmowa z D. Kuitraite. 22.50 - Śpiewa A. Janulis. 23.00 - Wiadomości.



6.00 - Teleshop. 6.15 - Poranne koło. 8.20 - Prosto i jasno. 8.30 - S. „Dzina moich marzeń”. 9.00 - S. „Słoneczne wybrzeże”. 9.40 - S. „Bez domu jest źle”. 10.10 - Teleshop. 10.40 - S. „Prawdziwa miłość Heleny”. 14.45 - Teleshop. 15.00 - S. „Marisol”. 15.25 - S. „Tajemnicze przyszydły”. 16.15 - S. „Zar miłości”. 17.00 - S. „Bez domu jest źle”. 17.25 - S. „Słoneczne wybrzeże”. 18.10 - S. „Prawdziwa miłość Heleny”. 19.00 - S. „Marisol”. 19.30 - „19.30”. 19.50 - Prosto i jasno. 20.00 - S. „Detektyw Delaventura”. 21.00 - S. „Zegar Pandory”. 22.00 - S. „Przyjaciele”. 22.30 - „22.30”. 22.45 - S. „Ned i Stacy”. 23.10 - Film fab. „Najniursza kara”. 23.55 - S. „Bractwo Róży”.



6.15 - S. „Pamiętnik Danieł”. 7.00 - S. „Kamilia i Nano”. 7.45

- S. „Moja jedyna”. 8.30 - S. „Kobieta, pachnąca kawą”. 9.20 - Jednorożnik. 10.50 - Dziurybąk. 11.15 - S. „Legenda o zaginionym mieście”. 11.40 - Telegra. 12.10 - liny kat. 12.35 - Jestem z wami. 13.05 - Bushido. 15.00 - Najlepsze piosenki „Pukas”. 16.00 - Uwaga! Lato. 16.15 - S. „Pamiętnik Danieł”. 17.10 - S. „Kamilia i Nano”. 18.00 - Wiadomości. 18.05 - S. „Moja jedyna”. 18.55 - Piesń dnia. 19.05 - S. „Kobieta, pachnąca kawą”. 19.55 - Telegra. 20.00 - Wiadomości. 20.15 - Lot-totuzin. 20.50 - Telegra. „Wieczne tożym”. 21.00 - Telegra. 21.05 - Cd. „Wieczne wojny”. 21.20 - Uwaga! Lato. 21.35 - Film dok. 22.30 - Wiadomości. 22.45 - Bushido. 0.35 - 6.15 - DW.



6.40 - Teleshop. 6.55 - Film anim. 7.35 - S. „Zonaty i z dziećmi”. 8.00 - S. „Angela”. 8.45 - S. „Santa Barbara”. 9.35 - S. „Uroczy i dzielni”. 10.00 - Teleshop. 10.55 - S. „Mercury”. 11.45 - S. „Bez ciebie”. 12.30 - Przegląd WNBA. 12.55 - Przegląd sportowy. 13.15 - Program poznawczy. 14.00 - S. „Stonczek patrol”. 14.45 - Filmy anim. 15.30 - S. „Santa Barbara”. 16.15 - S. „Bez ciebie”. 17.00 - S. „Odwrotna strona miłości”. 17.45 - S. „Uroczy i dzielni”. 18.10 - S. „Angela”. 19.00 - Wiadomości. 19.20 - Sport. Pogoda. 19.30 - S. „Zonaty i z dziećmi”. 20.00 - S. „Słoneczny patrol”. 20.55 - Lato. „Utenos”. 21.00 - S. „Nadzieja Chicago”. 21.50 - Wiadomości. 22.00 - Telegra. 22.05 - S. „Nowojorka policja”. 22.50 - Film fab. „Amerykańskie graffiti”. 0.20 - Playboy. 0.45 - S. „Millennium”.

- Z Moskwy. 9.05 - Film fab. „Młody i niewinny”. 10.35 - Film anim. dla dzieci. 11.00 - Wiadomości z Moskwy. 11.05 - Dzień po dniu. 13.00 - Wiadomości z Moskwy. 13.05 - Film anim. 13.20 - Dziękuję za zakup. 13.40 - S. „Po prostu Maria”. 14.30 - Towary i usługi. 14.40 - Podoba się - oglądaj. 14.55 - W świecie ludzi. 15.25 - Kanał muz. 16.00 - Wiadomości z Moskwy. 16.10 - Patrol drogowy. 16.30 - S. „Grace w opałach”. 16.55 - Film dok. 17.45 - Podoba się - oglądaj. 18.00 - Z Wilna. 18.15 - Ci, którzy. 18.30 - Ja sama. 19.30 - Z Moskwy. 20.00 - TV „Znad Wilni”. 20.30 - W świecie ludzi. 20.55 - Patrol drogowy. 21.00 - Z Moskwy. 21.15 - Ci, którzy. 21.30 - Podoba się - oglądaj. 21.50 - Towary i usługi. 22.00 - Z Wilna. 22.15 - S. „Po prostu Maria”. 23.00 - S. „Grace w opałach”. 23.25 - Noc gwiazd. 23.55 - Kanał muz.



10.00 - Telegra. 16.00 - Linia ogłoszeń. 16.30 - Bądźmy zdrowi. 17.00 - S. „Zakazana kobieta”. 17.50 - Warto odwiedzić. 17.55 - Puls Wilna. 18.10 - Fundacja Leona XIII wzorzył dzisiaj”. 18.40 - „Eurosport”. 19.00 - Wiadomości (w jęz. pol.). 19.10 - S. „Zakazana kobieta”. 20.00 - Najważniejsze - to dzieci. 20.30 - Warto odwiedzić. 20.35 - Film fab. 22.25 - Wiadomości (w jęz. pol.). 22.35 - „Eurosport”.



7.00, 10.00, 13.00, 16.00, 21.35 - Wiadomości. 7.15, 15.00 - S. „W imię miłości”. 8.15 - Show dzielnego. 8.45 - Biblioteka domowa. 8.55 - S. „Gwiezdny wojny”. 9.45 - Film anim. 12.30 - Razem. 13.15 - S. „Harry - człowiek śniegu”. 13.45 - Wspaniałe towarzystwo. 14.00 - Zew dżungli. 14.30 - Do lat 16

i więcej. 16.15 - „Jeratasz”. 16.25 - Człowiek i prawo. 16.55 - Tu i teraz. 17.15 - Film fab. „12 krzeseł”. 18.45 - Dobranocka. 19.00 - Czas. 19.35 - Pogoda. 19.40 - A jednak. 19.50 - Film fab. „Król Ralf”. 21.00 - S. „Ciemne chmury”.



5.00 - Dzień dobry. 5.20 - Wszyscy mówią. 5.45 - Telegra. 7.15, 21.25 - Dyzmarna jednostka. 7.45 - Towary poczta. 8.10 - S. „Milady”. 9.00, 15.00, 18.00, 21.40 - Wiadomości. 14.30 - Telegra. 15.30 - Wieża. 15.55 - S. „Lato naszej tajemnicy”. 16.55 - Dosier. 17.25 - „Anschlage przedstawią”. 18.45 - Film fab. „Ten, który się nie poddaje”. 20.15 - Bzowa mgła. 22.10 - Autoshow. 22.55 - Pogoda.

TYPOLONIA

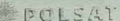
7.00 - TV Polonia zaprasza. 7.05 - Dziennik krajowy. 7.25 - Sport-telegram. 7.30 - Oto Polska. 8.00 - „Bobakowo” - serial anim. dla dzieci. 8.25 - „W krainie władcy smoków” - serial prod. polsko-austral. 9.00 - Wiadomości. 9.10 - W okolicie Świrzycy. 9.30 - „Temida” - serial prod. pol. (1986). 10.45 - Z miast i miasteczek. 11.00 - „Znaki czasu” - film dok. 12.00 - „Wielki” - film dok. 12.40 - Bliźni. 13.00 - „Trapez”. 14.05 - Wiewiółki. 14.20 - „Na tropie” - serial anim. dla dzieci. 14.30 - Panorama. 14.50 - Program dnia. 15.00 - „Aby do świtu”. 15.30 - Wspaniała w kulturze. 16.10 - Panorama. 16.20 - „Bobakowo” - serial anim. dla dzieci. 16.30 - Złote Grona '98 - IX Międzynarodowy Festiwal Piosenki Dziecięcej w Mariotto. 17.00 - Teleshop. 17.15 - „Małe ojczyzny” - film dok. 17.40 - Na skrzydłach Ikar. 18.00 - „Ro-

dzina Kanderów” - serial prod. pol. (1988). 19.00 - Pomorze i polceizmie - program krajoznawczy. 19.20 - Dobranocka. 19.30 - Wiadomości. 19.56 - Prognoza pogody. 19.59 - Sport. 20.05 - „Słońce w gąsienic” - film fab. prod. pol. (1986). 21.05 - Fragmenty jubileuszowego koncertu Krzysztofa Krawczyka. 22.15 - Podporucznik Zośka - reportaż. 22.30 - Panorama. 22.55 - Prognoza pogody. 23.05 - Mity i stereotypy. 23.35 - Polska - Świat 2000. 23.50 - Bursztyn nad Narwią - reportaż. 0.10 - W centrum uwagi. 0.25 - TV Polonia zaprasza. 0.30 - „Aby do świtu” - serial prod. pol. (1992). 0.50 - „Małe ojczyzny” - film dok. 1.20 - „Bajki z mchu i paproci” - serial anim. dla dzieci. 1.30 - Wiadomości. 1.55 - Sport. 1.59 - Prognoza pogody. 2.00 - „Słońce w gąsienic” - film fab. prod. pol. (1986). 3.20 - Fragmenty jubileuszowego koncertu Krzysztofa Krawczyka. 4.10 - Podporucznik Zośka - reportaż. 4.30 - Panorama. 4.56 - Prognoza pogody. 5.00 - „Rodzina Kanderów” - serial prod. pol. (1988). 6.00 - W centrum uwagi. 6.15 - „Aby do świtu” - serial prod. pol. (1992). 6.40 - Na skrzydłach Ikar.

16.45 - „Roseanne” - serial komed. 17.15 - „Przyjaciele” - serial komed. 17.45 - „Powrót Supermana”. 18.45 - Informacja. 19.05 - „Po prostu miłość” - braz. telenowela. 20.00 - Najemnicy. 21.00 - Tok Szok w Polsacie. 22.30 - „Pistolet”. 23.00 - Informacja i biznes informacja. 23.20 - Polityczne graffiti. 23.30 - Motowiadomości. 23.55 - Film fab. 1.45 - Muzyka na bis.



6.00 - „Rodzina Potworniczych” - serial. 6.25 - „Autostada do Nieba” - serial anim. 7.15 - „Sunset Beach” - serial USA. 8.00 - Odjazdowe kreskówki. 9.00 - „Dziewczyna z komputera” - serial komed. 9.25 - „Sliders” - serial fantast.-nauk. 10.15 - „Policjanci z Miami” - serial krym. 11.05 - Wieczór z wampirem. 12.15 - Teleshopping. 12.50 - Zoom - magazyn sensacji. 13.20 - „Autostada do Nieba” - serial anim. 14.10 - „Szwajcarscy Robinsonowie” - serial przygod. 14.40 - Ukryta kamera - program rozrywkowy. 15.05 - Odjazdowe kreskówki. 16.20 - „Dziewczyna z komputera” - serial komed. 16.45 - „Sliders” - serial fantast.-nauk. 17.35 - „Trzecia planeta od Słońca” - serial komed. 18.00 - „Sunset Beach” - serial USA. 18.50 - 7 minut - wydarzenia dnia. 19.00 - Zoom - magazyn sensacji. 19.30 - „Rodzina Potworniczych” - serial komed. 20.00 - „Próba miłości” - film sensac. USA (1991). 21.40 - „Onassis, najbogatszy człowiek świata” - mini serial USA (1988). 22.35 - „Murder Call” - serial krym. 23.25 - „Święty” - serial sensac. 0.15 - „Zoom - magazyn sensacji. 0.45 - „Policjanci z Miami” - serial krym. 1.35 - „Próba miłości” - film sensac. USA (1991). 3.00 - Teleshopping.



6.00 - Muzyka. 7.55 - Informacja poranne. 8.00 - „Czarodziejka z Księżyca” - kreskówki. 8.30 - „Dziewczyna nienawista” (Brazylia). 9.30 - „Zar miłości” - kanad. serial. 10.30 - „Allo, allo” - serial komed. 11.00 - „Powrót Supermana”. 12.00 - „T.J. Hooker” - amerykań. serial sensac. 13.00 - Disco Relax. 14.00 - „Po prostu miłość” - braz. telenowela. 15.00 - „Zycie jak poker” - polska telenowela. 15.30 - Kreskówki. 16.00 - Informacja. 16.15 - „Karolina w mieście”.



Niech los kwiaty szczęścia
do stóp Twych ściele,
smutki usuwa,
da uśmiechu wiele

Z okazji pięknego Jubileuszu
60-lecia

Barbarze BUTRIMIENĖ
dużo zdrowia, radości
oraz wszelkich łask Bożych
życzy Janina Kierulienė
z synami

(Zam. 286)

Centrum szkolenia kierowców A. Žukauskasa

Jeszcze możecie zapisać się na kurs kierowców kategorii C,D.
Zgodnie z nowym trybem okres zdobycia każdej kategorii wydłuży
A,B,C,D się o przeszło rok.



Vilnius, tel. 34 33 11.

(Zam. 274)

Opony samochodowe, rowerowe i inne części samochodowe

UAB
DEMONTA

Montowanie, wyważanie i
naprawa opon do
mikroautobusów
i samochodów
osobowych.

Wymiana olejów.



Pramonės 97, Nowa Wilnia tel.: 67 25 03

9-18 9-15

Wyniki losowania z dnia
1999 08 09
Nr 1167



03 05 06 07 08 17 19 26 32 34
35 36 40 43 46 49 51 53 58 60

AGENCJA PIELGRZYMKOWO- TURYSTYCZNA

zaprasza:
18-29 sierpnia - do Medjugorie
(ze zwiedzaniem kopalni soli w Wieliczce;
wypoczynkiem nad Morzem Adriatyckim,
przy górskich wodospadach, nad jeziorem Balaton na Węgrzech);
10-13 września - do Częstochowy - Oświęcimia - Krakowa - Wieliczki.
Vilnius, tel. 8-299-86125.

(Zam. 284)

DROBNE

Niedroga naprawa telewizorów w domu u klienta.
Vilnius, tel. 52-25-47, 47-25-43.

(Zam. 263)

Naprawiamy łódki w Wilnie i rejonach.
Vilnius, tel. 72-15-40.

(Zam. 238)

Wyształcona kobieta (50 lat) zaopiekuje się dziećmi oraz domem.
Tel. 41-37-71.

Firma niedrogo naprawia miękkie meble. Jest transport.
Vilnius, tel. 67-80-15.

(Zam. 268)

Kierowca poszukuje zatrudnienia w niepelnym wymiarze godzin.
Ma mikrobus „Ford”.
Tel. 41-37-71.

Okres nauki 1999-2003

kierunki:
• Prawo przedsiębiorczości
• Język angielski

Przyjmuje Wyższa Szkoła Przedsiębiorczości Daugvilienė (Licencja nr 23/530)
Są wydziały dzienne, wieczorowe i zaoczne. Egzaminów wstępnych nie ma. Nauka płatna.

Dokumenty przyjmowane są pod adresem:

Pamėnkalnio 11-301
Vilnius, 2600,
tel. 62-46-97,
8-287-29045



(Zam. 216)

Elektro- i gazospawacz-hydraulicznik poszukuje pracy, ma prawo jazdy.
Tel. 57-27-58 (wieczorem, prosić Jana).

Szkoła podstawowa w Paviłynis (Kolonii Wileńskiej) ogłasza konkurs na dzierżawę i obsługę szkolnej stołówki.
Tel. 67-48-89. (Zam. 283)

Rodzina z Polski, zamieszkała w Litwie, poszukuje opiekunki dla dzieci.
Vilnius, tel. 34-02-56. (Zam. 287)

OGŁOSZENIA

Deszcze z burzami

Dziś na Litwie zachmurzenie zmienne, deszcze z burzami. Wiatr zachodni, północno-zachodni 6-11 m/s ek. Temperatura w nocy 13-18, w dzień 20-25 stopni.

W Wilnie przelotny deszcz z możliwością wystąpienia burzy. Temperatura w nocy 14-16, w dzień 23-28 stopni ciepła.

W ciągu następných dwóch dni przelotne deszcze z burzami. Temperatura w nocy 8-13, w dzień 18-23 stopnie.



**Litewskie Radio
zaprasza codziennie
o godz. 17 min. 30**

**do słuchania na falach FM-105, 1 MHz
i falach średnich 612 KHz
audycji w języku polskim.
Życzymy dobrego odbioru!**

(Zam. 207)



(Zam. 207)

**KUCHNIA POLSKA
VILNIUS, PYLIMO 49, TEL. 61 86 01**

DROBNE
ogłoszenia do gazety

KURIER WILEŃSKI przyjmują

UAB „Kurier Wileński”,
Vilnius, Laisvės pr. 60.
Tel. 42-69-63.
Pn - Pt: 8:00 - 17:00

• UAB „KLJON”
Vilnius, Birbinių 4.
Tel. 62-85-21.
Pn - Pt: 8:00 - 19:00,
Sb: 9:00 - 17:00

• Księgarnia
Sł. Korczyńskiego,
Vilnius, Aušros Vartų 9-7.
Tel. 62-55-06.
Pn - Pt: 10:00 - 19:00,
Sb: 10:00 - 16:00,
Nd: 10:00 - 14:00

Samorząd
Rejonu Wileńskiego,
Vilnius, Rinktinės 50,
I piętro.
Pn - Pt: 8:00 - 15:00

• Księgarnia „Elephas”,
Vilnius, Olandų 3.
Tel. 25-30-55.
Pn - Pt: 10:00 - 18:00,
Sb - Nd: 10:00 - 16:00

• UAB „Demonta”,
Vilnius (Nowa Wilejka),
Pramonės 97.
Tel. 67-25-03.
Pn - Pt: 9:00 - 18:00,
Sb: 9:00 - 15:00

Ogłoszenie więcej niż 2 razy - raz nieodpłatnie.

DLA WYGODY CZYTELNIKÓW

KURIER WILEŃSKI

Wydawca ZSA „Kurier Wileński”
Drukarnia SA „Spauda”

Redaktor naczelny
Zygmunt Zdanowicz

Adres: Laisvės pr. 60
2056 Vilnius, Lietuvos Respublika
Indeks 0044 SL 322.
ISSN 1392-0405
E-Mail adres: kurier_w@post5.lt

Redaktor naczelny (tel. 42-79-01),
dyrektor spółki Jan Czepukowicz (tel. 42-79-73),
zastępcy redaktora: Krystyna Adamowicz, Aleksander Borowicz (tel. 42-79-04),
Zbigniew Markowicz (tel. 42-72-78),
sekretarz redakcji Andrzej Malkanis,
zastępcza sekretarza: Jan Lewicki (tel. 42-79-49).

DZIAŁY: polityka - Paweł Kobak (tel. 42-79-64),
gospodarka - Julitta Tryk (tel. 42-79-68),
życie wsi, ekologia - Danuta Danowska (tel. 42-79-68),
stolica - Helena Gładkowska (tel. 42-79-68),
szkolnictwo - (tel. 42-79-04).

Kalendarium

* Środa (11.VIII) jest 223 dniem 1999 r.

Do końca 2000 roku pozostało 142 dni.

* Znak Zodiaku - Lew.

* Imieniny: Klary, Zuzanny, Filomeny, Ligii.

* Wschód Słońca - 4.46, zachód - 20.01.

Długość dnia 15 godz. 15 min.

* Księżyc: now o godz. 13 min. 09.

KURS WALUT

Bank Litewski

Oficjalny kurs na 11 sierpnia 1999 r.
Relacja litów do walut obcych

Nazwa waluty	Lt/za jedn. walut.
Dolar USD	4,0000
UE euro	4,2940
Dolar australijski	2,6140
100 tys. rubli białoruskich	1,2698
Korona czeska	0,1180
Korona duńska	0,5770
Funt brytyjski	6,4364
Krona estońska	0,2742
100 jenów japońskich	3,4823
Dolar kanadyjski	2,6643
Łat łotewski	6,7665
Złoty polski	1,0135
Korona norweska	0,5191
Rubel rosyjski	0,1590
Korona szwedzka	0,4868
Frank szwajcarski	2,6810
100 tys. lir tureckich	0,9253
Griwna ukraińska	0,8155
100 forintów węgierskich	1,6890
10 tys. rumuńskich lei	2,4880

Ustalony kurs

przeliczania euro i walut narodowych państw strefy euro (jednostki waluty narodowej za 1 euro)

0,787564 funta irlandzkiego
13,7603 szylinga austriackiego
40,3399 franka belgijskiego
166,386 pesety hiszpańskiej
1936,27 liry włoskiej
40,3399 franka luksemburskiego
2,20371 guldena holenderskiego
200,482 eskudo portugalskiego
6,55957 franka francuskiego
5,94573 marki fińskiej
1,95583 marki niemieckiej

„Rūtos salonas”

Wypożyczanie, sprzedaż sukien ślubnych, okolicznościowych (za wszystkich dodatkami)
Szyje indywidualnie.
Mamy najnowsze katalogi.

Laisvės pr. 71, Vilnius
Tel. 30 49 00. (8-287) 4 47 60

kultura, „Vilniana” - Halina Jotkiallo (tel. 42-79-68),
literatura i sztuka - Alwida Bajor (tel. 42-79-64),
przewodność - Irena Litwin (tel. 42-79-64),
zdrowie - Sabina Kozłowska (tel. 42-90-81),
młodzieżowy - Agnieszka Skinder (tel. 42-90-81),
sport - Andrzej Raktiewicz (tel. 42-78-63),
fotoreporter - Marian Paluszkiewicz (tel. 42-78-63),
komercyjny - Dariusz Guszczka (tel. 42-78-90),
reklama i kolportaż - (tel. 42-69-63),
rejon sołecznicki - Piotr Ryngiewicz (tel. 8-250-527830),
rejon trockicki - Danuta Razcyska (tel. 8-238-61216)

Dzys. redaktor Aleksander BOROWIK

Ogłoszenia i reklamę do „Kuriera Wileńskiego” przyjmuje się pod adresem:
Dom Prasy, Laisvės pr. 60, piętro 11, pokój 1104,
tel. 42-69-63, fax 42-72-65, w dniach pracy od godz. 8.00 do 17.00.

Opinie Czytelników zawarte w ich listach nie zawsze są zbliżone z opinią redakcji.